

# PASSA

## TYGODNIK SĄSIADÓW

URSYNÓW • MOKOTÓW • WILANÓW • LESZNOWOLA • PIASECZNO • KONSTANCIN • JEZIORNA

29 lipca 2021

czasopismo bezpłatne

Nr 30 (1070)

www.passa.waw.pl

**PRACOWNI  
KUCHAREK SZEŚĆ**

Zamów on-line na  
www.kuchareksześć.pl

Zamów telefonicznie  
(22) 855 00 55

### Jak zadbać o formę



Czyt. str. 10

# W hołdzie

# powstańcom

Czyt. str. 4 i 5

### Pro bono przy Narbutta...



Czyt. str. 6

### Żwawo na Służewcu



FOTO ŁUKASZ KOWALSKI

Czyt. str. 11

### We wnętrzach Pałacu



Czyt. str. 9

# Warszawa nigdy nie pęka



ague. Grą zespołu z Łazienkowskiej trudno się było zachwycać, ale wobec generalnej zapaści polskiej piłki trzeba się cieszyć nawet z tak drobnego osiągnięcia, pamiętając, że Legia jest mistrzem Polski.

**A**wracając do kwestii związanych ze zdobyciem pierwszego polskiego medalu w Tokio, wypada zauważyć, że w ciągu paru godzin kontekst sportowy tego wydarzenia został niemal całkowicie zdominowany przez kontekst obyczajowy. Rzecz w tym otóż, iż jedna z czterech medalistek, debiutująca w igrzyskach 26-letnia Katarzyna Zillmann z Torunia dokonała nieoczekiwanej przed dziennikarzami odważnego coming outu, bo na pytanie, co zrobi przede wszystkim po powrocie do wioski olimpijskiej, odpowiedziała, że zadzwoni do swojej dziewczyny – kanadyjki Julii Walczak. Informacja ta nie byłaby może aż tak bardzo bulwersująca, gdyby nie fakt, że wspomniana Zofia Noceti-Klepacka, koleżanka Katarzyny z reprezentacji olimpijskiej, dała się poznać od niedawna jako zagorzała przeciwniczka LGBT, ostro zwalczająca inne niż tradycyjna orientacje seksualne. Jak na ironię jednak, Zofia, najprawdziwsza mistrzyni windsurfingu, brązowa medalistka igrzysk 2012 w Londynie (RS:X), medalu w Tokio nie zdobyła, stał się on za to udziałem bezkompromisowej wiosłarki.

**A**skoro już o Zofii Noceti-Klepackiej mowa, to należy zauważyć, że mimo braku medalu tegorocznych igrzysk jest ona jednym z niewielu wielkich mistrzów w mieście stołecznej Warszawy, które od dłuższego czasu schodzi w sporcie na psy. Gdzieś te czasy, gdy w boksie stolica miała dwukrotnego mistrza olimpijskiego Jerzego Kuleja; w piłce nożnej Lucjana Brychczego i Kazimierza Deynę; w koszykówce Janusza Wichowskiego; w siatkówce – Wojciecha Rutkowskiego, Edwarda Skorka, Zdzisława Ambrozia; w lekkoatletyce – Janusza Sidłę, Edmunda Piątkowskiego, Władysława Komara, Irenę Kirszenstein-Szewińską, Ewę Kłobukowską, Andrzeja Badeńskiego, Jana Wernera, Tadeusza Ślusarskiego, Jacka Wszółę; w szermierce – Jerzego Pawłowskiego, Wojciecha Zabłockiego, Witolda Wojdy; w żeglarskiej – Mateusza Kusznerewicza, w motorowodniactwie – Waldemara Marszałka; w hokeju na lodzie – Józefa Kurka...



RYS. PETRO/AUGUST

**D**la politycznych władz centralnych Warszawa jawi się obecnie jedynie chłopcem do bicia. Ostatnio jest bezceremonialnie tłamszona przez władzę państwową, niezadowoloną z braku poparcia ze strony stołecznego elektoratu. Z tego powodu państwo nie znalazło pieniędzy, by dofinansować położenie dachu nad torem żywiarskim na Stegnach i można się spodziewać, że nie zechce też dofinansować budowy nowego stadionu lekkoatletycznego przy Wawelskiej, kojarzonego z klubem Skra. Na dodatek państwo zabrało samorządowi stołecznemu Szpital Południowy na Ursynowie i systematycznie wprowadza go w zadłużenie. Nic, tylko usiąść i płakać.

**N**a szczęście nie ma politycznych sporów wokół zbliżającej się (1 sierpnia) 77. rocznicy wybuchu Powstania

Warszawskiego. Choć po latach udowodniono ponad wszelką wątpliwość, że jego dowódca zachował się jak pijane dziecko we mgle, inicjując ten patriotyczny zryw cokolwiek za wcześniej i doprowadzając do hekatomby samych powstańców zasługuje z pewnością na najwyższy szacunek. Sam to najlepiej czuję, bo kilkanaście lat po Powstaniu w moim domu rodzinnym w Rembertowie ojciec (powstańczy pseudonim Rebus) gościł wielokrotnie swoich towarzyszy walki z 1944 roku i nasłuchiwał się opowieści co niemiara. A do tych rodzinnych wspomnień dołożył swoje mój starszy kolega z „Przeglądu Sportowego”, autentyczny bohater Powstania Zygmunt Głuszek. Publi-

kowałem już w „Passie” jego opowieść o tym, jak w czasie Powstania brawurowo przepłynął Wisłę na praski brzeg i z powrotem, ostrzeliwany z karabinów maszynowych przez Niemców, wykonał wtedy trudne zadanie, rozpoznając możliwości udzielenia słabym powstańcom pomocy. Będąc wówczas młodocianym harcerzem, zasłużył się wprost nadzwyczajnie dla Szarych Szeregów. Ale im więcej lat upływa od warszawskiego zrywu przeciwko niemieckiemu okupantowi, tym ostrzejsza jest ocena, jaką Zygmunt wystawia dowództwu AK, które – jak słusznie przewidywał gen. Władysław Anders – bezmyślnie narażło i samo miasto, i jego mieszkańców na nienotowaną w historii klęskę.

**D**ziś z przerażeniem wspominam się straszliwą rzeź Woli, na której zamordowano najprawdopodobniej nawet 60 tysięcy cywilów. Okrutnicy z Wehrmachtu, policji i SS rozstrzelali, palili, wieszali, gwałcili. Tym, którzy wydali rozkazy, by dopuszczać się takich zbrodni – jak choćby generałowi SS Heinzowi Reinefarthowi – po wojnie nawet włos nie spadł z głowy. Tak samo dowódcy Powstania opuścili w luksusowych warunkach Warszawę, strojni w eleganckie kapelusze, zostawiając za sobą księżycowy krajobraz zniszczeń i prawie 200 tysięcy trupów. Nie im więc, tylko młodym akowcom, harcerzom i cywilom, którzy Powstanie przypłacili życiem, składajmy dzisiaj hołd – jak to się czyni chociażby poprzez skromną mogiłę i krzyż, postawiony na granicy Ursynowa i Wilanowa.

**MACIEJ PETRUCZENKO  
PASSMITA  
naczelnym@passa.waw.pl**

**URSYNOWSKIE**  
**karaoke**  
Lasek Brzozowy  
**30 lipca 2021**  
(piątek)  
godz. 18.00-22.00

Inicjatywa własna Komisji Kultury, Komunikacji Społecznej i Przedsiębiorczości



## Prawo i my

### Zeznania dziecka w sprawie rozwodowej

**Jestem w trakcie sprawy rozwodowej. Wystąpiłem o rozwód z wyłącznej winy męża: nie pomagał mi w obowiązkach domowych, nie zajmował się dziećmi – po prostu z nami mieszkał. Dwa lata temu wyprowadził się z domu i zamieszkał z inną kobietą. Najlepiej o sytuacji w domu wiedzą nasze wspólne dzieci i chciałabym aby zeznawały. Czy dzieci mogą być świadkami w sądzie w tej sprawie? Dodam, że dzieci mają 17 i 12 lat.**

Warto zauważyć, że polski proces cywilny rozróżnia przesłuchanie małoletniego w charakterze świadka od wysłuchania małoletniego.

Jeśli chodzi o wysłuchanie małoletniego to zgodnie z art. 216<sup>1</sup> kodeksu postępowania cywilnego sąd w sprawach dotyczących osoby małoletniego dziecka wysłucha je, jeżeli jego rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości na to pozwala. Wysłuchanie odbywa się poza salą posiedzeń sądowych. Wysłuchanie dziecka powinno dotyczyć jedynie spraw, które bezpośrednio go dotyczą, czyli kontaktów z rodzicami, władzy rodzicielskiej, a także ustalenia miejsca zamieszkania dziecka po rozwodzie rodziców (a nie kwestii winy rodzica w rozkładzie pożycia). Sąd stosownie do okoliczności, rozwoju umysłowego, stanu zdrowia i stopnia dojrzałości dziecka uwzględni jego zdanie i rozsądne życzenia.

Inną kwestią pozostaje przesłuchanie dziecka jako świadka na okoliczność ustalenia winy któregoś z rodziców w sprawie rozwodowej. Małoletni, którzy nie ukończyli lat trzynastu, a zstępni stron, którzy nie ukończyli lat siedemnastu, nie mogą być przesłuchiwanymi w charakterze świadków. Innymi słowy dzieci poniżej 17 roku życia, nie mogą występować w roli świadka w procesie rozwodowym swoich rodziców.

Co do zasady sądy bardzo niechętnie wysłuchują małoletnich w sprawach rozwodowych i to głównie z uwagi na dobro dziecka. Jednym z głównych powodów gdy sąd wysłuchuje bądź przesłuchuje dziecko jest podejrzenie przemocy w rodzinie.

**Magdalena Rogalska - radca prawny**

Autorka prowadzi indywidualną Kancelarię Radcy Prawnego na Ursynowie



# Lepsza codziennosc polskich rodzin



**POLSKI  
ŁAD**

**Rządowy Fundusz Polski Ład  
Program Inwestycji Strategicznych**

## Ten Fundusz jest dla Ciebie.

Powstał, żeby dofinansować gminy, powiaty, miasta i województwa.  
By mogły zmieniać codzienność milionów polskich rodzin.

[www.bgk.pl](http://www.bgk.pl)

Program realizowany jest  
poprzez promesy inwestycyjne Banku Gospodarstwa Krajowego.

# 77. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego

**W tym tygodniu rozpoczną się pierwsze uroczystości związane z obchodami 77. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Prezydent stolicy, Rafał Trzaskowski oraz przedstawiciele Muzeum Powstania Warszawskiego i organizacji kombatanckich podpisali dziś apel do mieszkańców miasta, zachęcający do udziału w organizowanych wydarzeniach.**

– W zeszłym roku, ze względu na epidemię, musieliśmy ograniczyć liczbę wydarzeń i osób biorących udział w obchodach Powstania Warszawskiego. W tym roku, również dzięki szczepieniom, możemy bardziej uroczysto przeżywać tę rocznicę, ale część obostrzeń nadal obowiązuje. Dlatego chciałbym zaapelować o zachowanie zasad bezpieczeństwa – powiedział Rafał Trzaskowski.

Prezydent poinformował również o głównych wydarzeniach związanych z tegorocznymi obcho-

kowo. Dla Powstańców jest w tym coś pięknego, że możemy się spotkać, przypomnieć sobie jak było, gdzie walczyliśmy – powiedziała Halina Jędrzejewska ze Związku Powstańców Warszawskich.

Apel do mieszkańców miasta i przebywających w nim gości podpisali Rafał Trzaskowski, prezydent m.st. Warszawy; Jan Ołdakowski, dyrektor Muzeum Powstania Warszawskiego; Tadeusz Jarosz ze Stowarzyszenia Szarych Szeregów; Teresa Stanek ze Światowego Związku Żołnierzy AK; Jerzy Mindziukiewicz ze Związku Powstańców Warszawskich i Halina Jędrzejewska ze Związku Powstańców Warszawskich.

W ramach obchodów 77. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego zaplanowano około 250 wydarzeń. Cały program uroczystości znajduje się na stronie Urzędu Miasta. Również tam będzie można śledzić transmisje z wybranych wydarzeń.



## Treść apelu do mieszkańców i gości Warszawy

*1 sierpnia to data znana każdemu mieszkańcowi Warszawy i każdemu Polakowi. Tego dnia, podobnie jak w ubiegłych latach, o godzinie 17:00 w całej stolicy zawyją syreny. Zwracamy się do wszystkich warszawianek, warszawiaków i osób goszczących w naszym mieście, aby na ich dźwięk zatrzymali się i minutą ciszy uczcili 77. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.*

*Wspólnie oddajmy hołd poległym i żyjącym uczestnikom Powstania Warszawskiego. Uczcijmy pamięć wszystkich tych, którzy 77 lat temu znaleźli w sobie siłę i odwagę, aby walczyć o wolność Polski. Nie zapominajmy również o cywilnej ludności Warszawy, która z wielkim poświęceniem wspierała walczących Powstańców. Im wszystkim jesteśmy winni dozgonne wdzięczność i szacunek.*

*Cześć Bohaterom Powstania!*

## 200 tysięcy kwiatów ozdobiło stolicę

**Ogrodnicy miejscy posadzili w Warszawie niemal 200 tys. kwiatów, które będą cieszyć oczy mieszkańców i turystów całe lato oraz jesienią. Tegoroczne kompozycje wyróżnia bogactwo kolorów i lekkość formy.**

Warszawa słynie z niezapomnianych aranżacji kwiatnych, które zdobią miasto przez niemal cały rok, ale szczególnie wrazenie robią latem. O tej porze roku w stolicy powstają różne formy ozdobne m.in. rabaty bylinowe z roślin wieloletnich, klomby z roślin wieloletnich i krzewów, skupiny krzewów ozdobnych z drzewami czy kwietniki jednoroczne.

W tegorocznych letnich ukwieceniach Warszawy połączono byliny z roślinami jednorocznymi, które są tak dobrane, aby kwitły w różnych miesiącach od lata aż do jesieni. W efekcie zestawienia roślin będą zaskakująco zmieniającą się w czasie formą i barwą. Na kwietnikach króluje ostróżka zaliczana do roślin wieloletnich, a okazałych, pastelowych kwiatostanach. Nadają one kompozycjom strzelistego układu i romantycznego charakteru.

Dużą popularnością wśród bylin sadzonych na warszawskich



kwietnikach cieszą się również: gaura Lindheimera, ostnica mocna, rozplenica obca, werbena patagońska. Róż i purpura kwiatów gaury, werbeny czy rozplenicy dobrze komponują się z zielenią zwiewnej, malowniczej trawy – ostnicy. Równie efektowne są byliny zimujące w gruncie tj. jeżówka purpurowa oraz Lobelia okazała, której intensywnie czerwone kwiatostany dodają letnim rabatom wyrazistych barw i energii.

Na rabatach można zaobserwować przekwitnięte kule czoszku ozdobnego, który celowo pozostawiony wprowadza

nową formę dekoracyjną. Przekwitnięte lodygi będą zdobyły rabaty aż do ich położenia, następnie zostaną usunięte i ponownie posadzone w innych miejscach jesienią.

Z nowości, które zostały posadzone w tym roku, warto wymienić: wiecznik kulisty, tytoń leśny, mietelnik zakula, uncinia czerwona, dmuszek jajowaty. W niektórych donicach ogrodnicy posadzili zioła, które będą przyciągać swoimi intensywnymi zapachami – miętę pieprzową, melisę lekarską, nachełek barwierski, bazylię pospolitą oraz tymianek właściwy. **Anna Stopińska**



## Powstańcza wierzba ze Skarpy Ursynowskiej



**U podnóża skarpy wiślanej, na pograniczu Ursynowa i Wilanowa stoi okazała, wiekowa wierzba, zwana przez okolicznych mieszkańców powstańczą. Wiąże z nią się historia z pierwszych dni Powstania Warszawskiego.**

Ponad trzydzieści lat temu przy wierzbie na drewnie wryto napis: „Dopóki czerni się ścieżka ku tej krzywej wierzbie, pod którą za Polskę oddaliśmy życie, dopóty ten naród godzien jest wolności.” Ścieżka wciąż jest wyraźna i przez cały rok na miejscu płoną znicze i leżą świeże kwiaty. Pamięć nie zanikła...

### Wpadli w zasadzkę

Był dopiero drugi dzień powstania 1944 roku, gdy pięcioro powstańców z batalionu „Parasol” wpadło w zasadzkę przygotowaną przez Niemców. Polscy żołnierze mieli przydział do jednostki organizacyjnej na etapie kompanii batalionu „Moto” i podróżowali do wsi Wolica. Tereny tej dawnej wsi to obecnie część dzielnic Ursynów i Wilanów w obszarach MSI Natolin, Ursynów Centrum oraz Błonie Wilanowskie.

Młodzi powstańcy, wywodzący się z harcerstwa, wpadli niestety w przygotowaną przez Niemców zasadzkę. Na miejscu zginęła piątka Polaków. Byli to Andrzej Klawer ps. „Pedro”, Ludwik Michałowski „Wańka” i trójka nieznanych do dziś z imienia bohaterów. Szczątkowa dokumentacja niestety nie pomogła w identyfikacji powstańców. Wiadomo, że byli to członkowie batalionu „Parasol”. Podobno chłopcy dostali rozkaz przejścia przez to miejsce pod osłoną nocy. Chcąc dołączyć jak najszy-

ciej do powstania, chłopcy wybrali dzień i to było przyczyną ich nieszczęścia.

Bardzo możliwe, że pozostali polegli powstańcy wcześniej przeszli podobną drogę co „Pedro” i „Wańka”. Była to prawdziwa elita wywodzącej się z harcerstwa patriotycznej młodzieży. Kapral podchorąży Andrzej Klawer ps. „Pedro” związany był z organizacją od samego początku - 1939 roku. W konspiracji początkowo żołnierz 1. SKCKM (1. Szturmowa Kompania Ciężkich Karabinów Maszynowych). Po dużej wspaniale w kompanii, połączonej z aresztowaniem części jego żołnierzy przez Gestapo, w maju 1944 r. wszedł do oddziału specjalnego „Pegaz” Kedywu Komendy Głównej Armii Krajowej, od lata 1944 r. przekształconego w batalion „Parasol”. Był żołnierzem służby „Moto”. Wzmiankowany oddział „Pegaz”



to była specjalna jednostka nazywana często Anty-Gestapo. To ten oddział przygotował i przeprowadził m. in. słynny zamach na Franz Kutschere, „kata Warszawy”, szefa SS i Policji na dystrykt warszawski. Możliwe, że „Pedro” również brał udział w akcjach specjalnych – w tym egzekucjach na denuncjatorach i niemieckich oprawcach. Powstańca zmarł w wieku 21 lat.

Z kolei Ludwik Michałowski „Wańka” jest postacią mniej znaną w źródłach. Wiadomo, że przed wejściem w skład służby „Moto” był powiązany również z Kedywem, elitarnymi oddziałami Armii Krajowej. Wcześniej uczył się w Gimnazjum i Liceum im. H. Kołłątaja w Warszawie, ale brakują szersze informacje na jego temat. Zmarł na dzień przed 22 urodziny.

Ludność wsi Wolica zadbała o ciała powstańców. Zostały one pochowane pod okoliczną wierzbą w pobliżu ul. Rządkiwki.

### Pamięć jest tożsamością

Ciała powstańców zostały ekshumowane po wojnie, ale ponad 200-letnia wierzba stała się miejscem pamięci. Znajdują się tu: krzyż, miejsce pamięci otoczone białym płótkiem, pamiątkowa tablica oraz wypielegnowana zieleni. Okoliczni mieszkańcy dbają o mogiłę.

Niedawno w okolicy powstał dzięki budżetowi obywatelskiemu Park Pokoleń. Uporządkowano ścieżki, wykonano oznaczenie i postawiono ławki, w tym jedną vis a vis wierzby, która ukazuje spacerowiczom i miłośnikom historii dramatyzm historii Powstania Warszawskiego.

Piotr Celej



## Uczcijmy pamięć bohaterów

**Urząd Dzielnicy Ursynów zaprasza mieszkańców dzielnicy na obchody 77. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. Jak co roku 1 sierpnia na maszt wciągnięte zostaną flagi, a po Godzinie „W” zabrzmia patriotyczne pieśni.**

Tereny Ursynowa były miejscem ważnych wydarzeń z 1944 roku. To tu, już pierwszego dnia powstania, żołnierze AK szturmowali Tor Wyścigów Konnych, a Las Kabacki był schronieniem dla rozbitych i wycofujących się oddziałów.

**Program obchodów – 1 sierpnia (niedziela):**  
godz. 9.00

Złożenie wieńców i zapalenie zniczy przed pamiątkowym głazem oraz pod Tablicą Memoratywną na ogrodzeniu Toru Wyścigów Konnych, ul. Puławska 266

godz. 17.00  
Uroczyste wciągnięcie flag (przed Godziną „W”) przed Urzędem Dzielnicy Ursynów, al. KEN 61

godz. 17.10  
„Śpiewajmy razem piosenki powstańcze”, czyli wspólne śpiewanie pieśni powstańczych i patriotycznych z udziałem chórów Ars Chori i Iuvenis, pod dyrekcją Zbigniewa Tupczyńskiego – teren przy Urzędzie Dzielnicy Ursynów, od strony al. KEN 61.

Koncert będzie realizowany w rygorze obostrzeń związanych z pandemią COVID-19. Na terenie imprezy przebywać może maksymalnie 250 osób.

## Lipcowa zbiórka krwi

**W najbliższą sobotę, 31 lipca, w godz. 9.00 – 14.00 na parkingu przy Urzędzie Dzielnicy Ursynów odbędzie się kolejna akcja poboru krwi zorganizowana przez Klub Honorowych Dawców Krwi „Krewki Ursynów”. Krew jest bezcennym darem, który może uratować komuś życie!**

Ekipa Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolęcznictwa w Warszawie dołoży wszelkich starań, aby oddanie krwi w czasie pandemii było bezpieczne. Ważne jest, aby w tym szczególnym czasie stosować się do wszystkich zaleceń i nie przychodzić na zbiórkę: z osobami towarzyszącymi, z objawami infekcji, jeżeli mieliście styczność z osobami, u których potwierdzono zarażenie COVID-19.

Uwaga! Ze względu na stan pandemii COVID-19 wstrzymane zostają zapisy do bazy potencjalnych dawców szpiku.

**Coraz mocniej odczuwamy skutki zmian klimatycznych – na zmianę nekają nas susze oraz deszcze o dużej intensywności, które mogą powodować lokalne podtopienia. Warszawa reaguje na problemy związane z tymi zmianami.**

Jednym z priorytetów w zakresie przeciwdziałania i reagowania na skutki zmian klimatycznych jest zapewnienie jak największej retencji wód opadowych i ich zagospodarowanie w miejscu gdzie powstają. Stolica przyjęła Program ochrony zasobów wody Warszawy – pięć z sześciu filarów to działania na rzecz retencjonowania wody.

I filar – dotacje na „małą retencję”. Działania polegające na finansowaniu budowy urządzeń służących do zatrzymania i wykorzystania wód opadowych i roztopowych w miejscu ich powstania. Ich zastosowanie ogranicza gwałtowny odpływ wody z terenu nieruchomości, co przeciwdziała przesuszaniu terenów miejskich, ale też zapewnia odciążenie kanalizacji, zapobiega-

jąc lub minimalizując tym samym lokalne podtopienia.

II filar – obszary naturalnej retencji. Jeziora, rzeki, torfowiska, bagna czy tereny podmokłe są naturalnymi obiektami, które m.in. pełnią funkcję zatrzymywania wody w środowisku. Chcąc zmniejszyć ilość wód odprowadzanych z terenu miasta, konieczne jest podjęcie działań w zakresie ochrony tych terenów. W trakcie realizacji jest projekt ochrony zagrożonych gatunków związanych z siedliskami wodnymi na terenie Warszawy. W jego ramach zostaną poprawione właściwości retencyjne wybranych terenów np. przez budowę zastawek, renaturyzację Kanału Piaseczyńskiego oraz linii brzegowej wybranych zbiorników wodnych na terenie 5 dzielnic: Bielany, Żoliborz, Śródmieście, Mokotów, Ursynów. Planowana jest budowa zastawek na rowach melioracyjnych w rezerwacie przyrody Las Kabacki oraz adaptacja zastawki w rezerwacie przyrody Morysin.

III filar – powierzchniennie przepuszczalne. Tam, gdzie jest to



## 77. rocznica wybuchu POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1 sierpnia, godz. 9.00

### Złożenie wieńców i zapalenie zniczy

przed pamiątkowym głazem  
oraz pod Tablicą Memoratywną  
na ogrodzeniu Toru Wyścigów Konnych  
ul. Puławska 266

1 sierpnia, godz. 17.00

### Uroczyste wciągnięcie flag

Urząd Dzielnicy Ursynów  
m.st. Warszawy  
al. KEN 61

1 sierpnia, godz. 17.10

### ŚPIEWAJMY RAZEM PIOSENKI POWSTAŃCZE

Wspólne śpiewanie pieśni  
powstańczych i patriotycznych  
z udziałem chórów  
Ars Chori i Iuvenis  
pod dyrekcją  
Zbigniewa Tupczyńskiego

Urząd Dzielnicy Ursynów  
m.st. Warszawy  
al. KEN 61

**UWAGA! Obowiązują ograniczenia w związku z COVID-19**

Regulamin i szczegółowy program koncertów na:

URSYNOW.UM.WARSZAWA.PL

f warszawa.ursynow

f kulturalny.ursynow



# Warszawa dba o retencję wód

możliwe miasto pozbywa się powierzchni nieprzepuszczalnych dla wody czyli np. asfaltowych czy betonowych, co sprzyja tworzeniu powierzchni biologicznie czynnych. Coraz częściej powstają także tzw. zielone torowiska.

IV filar – procedury planistyczne. Dokonując uzgodnień w zakresie zagospodarowania wód pochodzących z terenu planowanych inwestycji wskazywane są rozwiązania związane z zastosowaniem zielono-błękitnej infrastruktury oraz konieczność ograniczenia ilości wprowadzanych do odbiorników wód. Po-

nie stałego poziomu wód w korycie Kanału Gocławskiego oraz stałego dopływu wód do akwenu wodnych oraz zespołu zbiorników wodnych w Parku Skaryszewskim.

V filar – procedury planistyczne. Dokonując uzgodnień w zakresie zagospodarowania wód pochodzących z terenu planowanych inwestycji wskazywane są rozwiązania związane z zastosowaniem zielono-błękitnej infrastruktury oraz konieczność ograniczenia ilości wprowadzanych do odbiorników wód. Po-



nadto niedozwolona jest likwidacja istniejącej sieci hydrograficznej bądź ujmowanie otwartych koryt rowów, kanałów, cieków naturalnych w rurociągi. Jeszcze w tym roku rozpoczną się prace nad Kodeksem dobrych praktyk w procesie inwestycyjnym. Rekomendacja do jego stosowania będzie dotyczyć jednostek miejskich, deweloperów i indywidualnych inwestorów prywatnych.

Poza tymi działaniami, Zarząd Zieleni m.st. Warszawy zajmując się utrzymaniem w należytym sta-

nie technicznym koryt cieków i kanałów (ok. 130 km). Są one corocznie poddawane dwukrotnej konserwacji w celu zapewnienia właściwego stanu technicznego koryta. Jest to bardzo istotne z uwagi na to, że ich sprawne działanie jest gwarantem bezpieczeństwa mieszkańców.

Koryta cieków naturalnych i kanałów mają określone parametry techniczne i ograniczoną pojemność. Dlatego, w przypadku wystąpienia skumulowanych opadów deszczu następujących po sobie w krótkich okresach czasu może zdarzyć się, że woda wystąpi z koryt. Retencjonowanie wód w miejscu powstania oraz limitowany odpływ będzie gwarancją bezpiecznego odprowadzenia wód do odbiorników w okresie opadów deszczu. W okresie suszy zgromadzone zasoby wodne wykorzystane mogą być na potrzeby podlewania zieleni. Ponadto każdy zbiornik retencyjny w formie otwartej przyczynia się do wzbogacenia walorów krajobrazowych oraz zwiększenia różnorodności biologicznej.

# Dobry uczynek nie zawsze jest nagradzany



**Polska to dziwny kraj - za działanie pro bono można zostać ukaranym, a za popełnienie ewidentnego przestępstwa uniknąć kary. Pierwszy przypadek to kamienica przy ul. Narbutta 60, drugi politycy rządzący Najjaśniejszą.**

Kamienica przy ul. Narbutta 60 była w centrum zainteresowania "Passy" w latach 2014-2016. Stoczyliśmy wówczas ciężki bój z miastem i mokatowską prokuraturą, by uniemożliwić brzydki pachnącą reprivatyzację tej atrakcyjnej nieruchomości. Otrzymaaliśmy mocne wsparcie od lokatora kamienicy pana Sławomira Jabłońskiego, który wykonał gigantyczną pracę, by pozyskać dowody na to, że reprivatyzacja jest dęta. W końcu udało się wygrać batalię, bo miasto wstrzymało wykonanie decyzji reprivatyzacyjnej. Jest to chyba jedyny przypadek w Warszawie, że gazecie lokalnej i poszkodowanemu lokatorowi udało się udaremnić realizację złodziejskiego planu miasta. Warto w kilku zdaniach przypomnieć, jak to z Narbutta 60 było.

Urzednicy z Mokotowa posiadli wiedzę o roszczeniu do tej nieruchomości jeszcze w 1999 roku. Polityka miasta zabraniała modernizowania budynków objętych roszczeniami, dozwolone były jedynie doraźnie naprawy w sytuacji zagrożenia zdrowia bądź życia mieszkańców. Mimo to jakaś niewidzialna ręka pchała na Narbutta 60 setki tysięcy złotych. Jakaś niewidzialna ręka umocowała też w zarządzie Wspólnoty Mieszkaniowej Narbutta 60... spadkobierców właściciela ubiegających się o zwrot tej nieruchomości! Przekazano im tym samym do wyłącznej dyspozycji 72 proc. udziałów miasta, co pozwoliło tym ludziom samodzielnie podejmować uchwały i remontować swoją przysłą własność za publiczne pieniądze. Jakaś niewidzialna ręka pilnowała z kolei, by w budżecie dzielnicy nie zabrakło środków na realizację uchwał, choć dla innych wspólnot, w których udziały ma miasto, ręka ta była wyjątkowo skąpa. W 2015 r. po serii remontów, na które dzielnica Mokotów przeznaczyła ponad 220 tys. złotych, kamienica została gruntownie zmodernizowana - od piwnic po dach,

włącznie z nową elewacją od stron południowej i północnej.

W maju 2014 r. wicedyrektor BGN Jerzy M. wydał decyzję o zwrocie gruntu pod wybudowaną w 1955 r. kamienicą przy ul. Narbutta 60. Decyzję wydano m. in. na podstawie sporządzonego w 1947 r. w mocno podejrzanych okolicznościach (poza kancelarią przez osobę nieuprawnioną, w suterenie zrujnowanego budynku) aktu notarialnego. Jerzy M. oddał majątek komunalny miliońskiej wartości, nie mając w aktach sprawy kserokopii oryginału aktu notarialnego, lecz jedynie kserokopię WYPISU, którego treść w kilku punktach różni się od treści zawartej w oryginale przechowywanym w Archiwum Akt Dawnych w Milanówku. Zlecono wykonanie operatu szacunkowego w celu określenia wartości 10 mieszkań komunalnych w budynku przy Narbutta 60, które miasto miało sprzedać spadkobiercom byłego właściciela gruntu pod budynkiem. Sporządziła go rzeczoznawca majątkowy Wiesława Rejment - Zajączkowska, która raczyła wycenić 10 lokali mieszkalnych o łącznej powierzchni 465,85 mkw, w komple-

sowo zmodernizowanym kameralnym budynku, zlokalizowanym w jednym z najbardziej prestiżowych miejsc w stolicy państwa, na, uwaga! - około 1 milion 900 tys. złotych. Wychodzi na to, że dzięki wycenie pani Rejment - Zajączkowskiej i akceptacji urzędników samorządowych spadkobiercy mogliby kupić metr kwadratowy mieszkania na Starym Mokotowie po 4 tys. złotych.

Noppełnienia przestępstwa były kolejno umarzone przez mokatowskich prokuratorów. Warto nadmienić, że jedna z prokurek była żoną ówczesnego wiceburmistrza Mokotowa. "Mokatowscy i śródmiejscy stróże prawa usiłovali rozwodnić sprawę Narbutta 60" - takie stwierdzenie padło w sierpniu 2016 r., a więc już po zmianie władzy w państwie, z ust prokurator Krystyny Perkowskiej z Prokuratury Okręgowej w Warszawie, która otrzymała od przełożonych polecenie dokonania analizy wszystkich akt spraw dotyczących reprivatyzacji nieruchomości Narbutta 60 i prowadzonych przez mokatowską prokuraturę. Prokuratura Okręgowa w Warszawie wytknęła mokatowskiemu kolegom wiele nieprawidłowości i zadecydowała o połączeniu pięciu umorzonych postępowań w jedno śledztwo i przekazaniu go do prowadzenia Prokuraturze Regionalnej we Wrocławiu Wydział I ds. Przestępczości Gospodarczej (sygnatura RP I Ds 42.2016). Po prawie dwóch latach batalii „Passa” wspólnie ze Sławomirem Jabłońskim stworzyła precedens. Po raz pierwszy od 1989 r. wykonanie ostatecznej i prawomocnej decyzji "zwrotowej" stołecznego Biura Gospodarki Nieruchomościami zostało wstrzymane. Bartosz Milczarczyk, ówczesny rzecznik warszawskiego ratusza, w e-mailu skierowanym do redakcji oficjalnie potwierdził ten fakt.

Móżna by powiedzieć, że Sławomir Jabłoński zyskał wówczas status dobroczyńcy, który we współpracy z "Passą" uchronił publiczny majątek przed przekazaniem go w prywatne ręce, a lokatorów budynku Narbutta 60 przed wyrzuceniem na bruk. Nikt mu za to nigdy nie podziękował, ale ten urodzony społecznik nawet tego nie oczekiwał.

Dalej robił swoje pro bono. Dzięki zaangażowaniu i nieustępliwości doprowadził do uporządkowania zaniedbanego trawnika znajdującego na podwórku łączącym budynki Narbutta 54, 56, 58 i 60. W ostatnich tygodniach pan Sławomir spostrzegł, że ktoś znosi z zewnątrz na podwórko mnóstwo gabarytów i składa je przy altanie śmietnikowej. Było tego tak dużo, że gabaryty składowano także na rekultywowany niedawno trawniku. Tego było za wiele, bo lokator z własnej inicjatywy podlewał zieleń, a nawet zakupił z własnych środków okazałą paproć, którą zasadził na trawniku. Nie mogąc pogodzić się z dewastowaniem zrehabilitowanego za publiczne pieniądze terenu i doprosić się w administracji o jego ogrodzenie, wkopał pan Sławomir w ziemię kilka opon.

Nieoczekiwanie wywołało to prawdziwą furję administratora budynku Narbutta 60, pana Huberta Boszko, rezydującego w ADM Fałęcka. W bardzo ostrzych słowach nakazał lokatorowi wykopanie na powrót opon, nazywając dobrą społeczną robotę, służącą ochronie publicznej dobra - samowolą. Postraszył również społecznika strażą miejską oraz wysokim mandatem. Skonfundowany lokator zwrócił się o pomoc do "Passy". Poradziliśmy mu, by puścić groźby administratora mimo uszu, ponieważ w głowie nam się nie mieści, że ktoś chroniący publiczne mienie miałby zostać za to ukarany, tym bardziej że w wielu miejscach Warszawy, m.in. przy ul. Kłobuckiej, wkopane w ziemię opony nikomu nie przeszkadzają. Zwróciliśmy się więc z prośbą do pana Waldemara Albińskiego, dyrektora mokatowskiego ZGN, aby przyjrzał się sprawie, napisał krewkiego urzędnika bojaźnią bożą i poinformował go, że nękanie lokatora robiącego dobrze dzielnicy i mieszkańcom jest nie na miejscu. Niniejszym prosimy o podobną przysługę burmistrza Mokotowa, pana Rafała Miastowskiego, o którym wiemy, że jest promotorem działań pro bono. A może obaj decydenci rozważą ogrodzenie za niewielkie pieniądze niszczonego trawnika? To też byłoby w pewnym sensie działanie pro bono.

Tadeusz Porębski

## Będzie nowy park na Służewcu

**Powstanie nowy Park Linearny Suwak. Jeszcze w lipcu Zarząd Zieleni m.st. Warszawy ma ogłosić przetarg na zaprojektowanie i wybudowanie nowej, atrakcyjnej przestrzeni dla mieszkańców.**

Niezagospodarowany dotąd teren położony wzdłuż linii kolejowej, w odpowiedzi na zróżnicowane potrzeby mieszkańców, stanie się pełnym zieleni miejscem rekreacji i wypoczynku. Powstanie również tutaj ścieżka rowerowa.

Dotychczas w tym miejscu były nieużytki wykorzystywane czasem przez miłośników alkoholu pod chmurką. Teraz teren wzdłuż torów kolejowych ma stać się przestrzenią otwartą dla mieszkańców.

### Potrzeby różnych grup

Jeszcze w roku 2021 zostanie wykonany projekt Parku Linearnego Suwak. Rozpoczęcie prac budowlanych planuje się w roku 2022, a ich zakończenie - latem 2023 roku. W założeniu przyszły Park Linearny Suwak ma zaspokajać potrzeby różnych grup mieszkańców, w tym pieszych, rowerzystów, rodzin z dziećmi czy seniorów. Z uwagi na bezpieczeństwo przyszłych użytkowników tej przestrzeni wyraźnie rozdzielone zostaną alejki dla spacerowiczów i ścieżka rowerowa poprzez żywołot z krzewów liściastych. Zamontowane zostanie także oświetle-



20 tys. m kw. - stanie się miejscem pełnym zieleni i estetycznej małej architektury, gdzie będzie można odpocząć obok łąki kwietnej, na ławce lub leżaku, swobodnie przejechać rowerem, a nawet poopalać się na piasku.

### Hamaki pod czereśniami

Alejki zostaną wykonane z nawierzchni mineralnej. Okoliczni mieszkańcy będą mieć ułatwione zejście do parku, od strony budynków położonych nieco

wyżej, a osoby z niepełnosprawnościami czy opiekunowie z dziećmi w wózkach i seniorzy będą mogli skorzystać z pochylni. Po spacerze użytkownicy parku odpoczną na jednej z 60 ławek, drewnianych leżakach czy hamakach.

Ścieżka rowerowa z nawierzchni bitumicznej połączy trzy dzielnice - Ursynów, Mokotów i Ochotę. Ścieżka będzie zaczynała się przy ul. Suwak, w

bloni, czereśnia ptasia. Kwitnące drzewa owocowe będą cieszyły oczy mieszkańców, ale również stanowiły źródło pożywienia dla ptaków późną jesienią i wczesną zimą. Użytkowników parku będą otaczały krzewy (na powierzchni 4200 m kw.) - derenie, forsycje, ligustry, irgi, hortensje, wiciokrzewy, jaśminowce, róże, lilaki i pęcherznice.

Posadzone zostaną również byliny i trawy (na powierzchni ponad 3000 m kw.). Przewidziano gatunki roślin, które będą zachwycały wyglądem i zapachami - m. in. marzankę wonną, konwalię majową, bodziszka, barwinka czy dzwonki szerołistne. Z traw ozdobnych oko będą cieszyć: śmiełek darniowy, trzcinnik leśny i proso różgowałe. Nad runem z bluszczem popolitym będzie można się przejść pomostem.

Naturalne zagłębienia terenu zostaną zagospodarowane w formie ogrodów deszczowych, które obsadzone zostaną roślinnością dostosowaną do warunków okresowego zalewania. Każdy, kto będzie chciał się dowiedzieć więcej na temat przeszłości Służewca, zaczerpnie tę wiedzę z tablic informacyjnych, których treść będzie nawiązywać do powojennej historii tego dawniej rolniczego obszaru, zaczynającej się w 1951 r., gdy rząd PRL podjął decyzję o utworzeniu tzw. Służewca Przemysłowego.

Piotr Celej



## Warszawa szczepi...

**W miejskich punktach szczepień podano już blisko 540 tys. dawek szczepionek przeciw koronawirusowi. M.st. Warszawa szczepi w ponad 70 miejskich przychodniach, czterech punktach szczepień powszechnych i punktach uruchamianych w weekendy.**

Rekord szczepień padł dotychczas 31 maja - tego dnia w miejskich punktach szczepień podano blisko 15 tys. szczepionek. Z kolei największą liczbę iniekcji sumarycznie wykonano w punkcie szczepień powszechnych na stadionie Legii, gdzie podano blisko 80 tys. dawek. Od 12 lipca punkt szczepień z Legii został przeniesiony do przychodni przy ul. Chmielnej 14.

- Warszawa wykonała mnóstwo pracy, aby zorganizować punkty szczepień i zachęcać mieszkańców do szczepień przeciw COVID-19 - mówi Renata Kaznowska, zastępca prezydenta m.st. Warszawy, i dodaje: - Obecnie 60,6 proc. mieszkańców miasta, czyli ponad 1 mln osób jest już w pełni zaszczepionych\*. Naszym celem jest osiągnięcie jak najwyższego poziomu zaszczepienia warszawiaków, aby uzyskać odporność zbiorową na poziomie 70 proc. wyszczepienia, dlatego planujemy kolejne działania zachęcające do szczepień.

W najbliższym czasie miasto rozpocznie kolejną odsłonę kampanii „Warszawa szczepi” zachęcającej do szczepienia, tym razem podzielonej na grupy docelowe: dzieci, rodziców dzieci w wieku 12-18 lat, młodzież, seniorów, osoby z niepełnosprawnością oraz cudzoziemców. - Staramy się również dotrzeć do osób nieprzekonanych oraz tych, które się wahają, zapewniając im dostęp do szczepionek w profesjonalnych punktach szczepień i możliwość uzyskania wyjaśnień udzielanych przez wykwalifikowany personel medyczny - wyjaśnia wiceprezydent Renata Kaznowska.

Szczepienia w weekendowych punktach są wykonywane preparatami marki Pfizer (dwudawkowa szczepionka) oraz Johnson & Johnson (jednodawkowa szczepionka). We wszystkich lokalizacjach na miejscu będzie lekarz kwalifikujący, dzięki czemu możliwe są również szczepienia dzieci od 12. r. życia (preparat Pfizer).

## #Kulturalnie

Dzielnica Mokotów zaprasza na...

## 77. rocznica Powstania Warszawskiego

Jak co roku, na Mokotowie pamiętamy o 63. dniach Powstania Warszawskiego. W tym roku przypada 77. rocznica tego pamiętnego zrywu. Stało się już warszawską tradycją, że obok uroczystości centralnych, istnieje szereg obchodów lokalnych, organizowanych przez organizacje kombatanckie i władze poszczególnych dzielnic, w miejscach i dniach szczególnie ważnych dla uczczenia powstańczego zrywu i walki.

Kalendarium mokotowskich wydarzeń znajduje się na stronie: <https://mokotow.um.warszawa.pl/77-rocznica-pw>.

## Mokotów śpiewa powstańcze piosenki

W sierpniowe i wrześniowe wieczory, przy pomniku „Mokotów Walczący 1944” w Parku Dreszera, śpiewane będą „Powstańcze śpiewanki” w wykonaniu duetu muzycznego Izabeli i Stefana Narojeków, wspomaganych przez wybitnego klawicystę Przemysława Skałubę lub Chór Artos im. Wł. Skoraczewskiego działający przy Teatrze Wielkim - Operze Narodowej oraz mieszkańców Warszawy, którzy zechcą dołączyć do wspólnego śpiewania. Każdy z uczestników otrzyma śpiewnik z piosenkami powstańczymi.

## Terminy koncertów:

**3 sierpnia godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Chór ARTOS

**10 sierpnia godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Przemysław Skałuba

**17 sierpnia godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek i Stefan Narojek

**24 sierpnia godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek i Stefan Narojek

**7 września godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Przemysław Skałuba

**14 września godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Przemysław Skałuba

**21 września godz. 18.00**, wystąpią: Izabela Narojek, Stefan Narojek i Chór ARTOS

## Letnie Koncerty Promenadowe

Zapraszamy do Parku Morskie Oko, pod Pałacem Szustra w wakacyjne niedziele sierpnia o godz. 12.00. Repertuar:

## 1 sierpnia 2021 r.

MARCIN OLAK SPECIAL TRIO  
Marcin Olak – gitara, Konrad Kubicki – kontrabas, Szymon Linette – perkusja. Koncert jazzowy.

## 8 sierpnia 2021 r.

BRASS FEDERACJA  
Maurycy Idzikowski, Sylwester Zarzycki, Kuba Łupiński – trąbki, Szymon Białorucki, Bartosz Łupiński – puzony, Piotr Wróbel – suzafon, Maciej Wojcieszuk – perkusja  
W programie kompozycje własne zespołu z płyty „Poniatowski Mosteczek”

## 15 sierpnia 2021 r.

“Romantycznie, po polsku”, WARSAW CAMERATA,  
Paweł Kos-Nowicki – dyrygent  
W programie utwory m.in. M. Karłowicza, I.J. Paderewskiego, K. Szymanowskiego

## 22 sierpnia 2021 r.

“W stylu retro” VINYL STRING QUARTET  
Katarzyna Gluza – I skrzypce, Angela Gołaszewska – Działak – II skrzypce, Oliwia Skrzypczyk – altówka/wokal, Marzena Maślowska – wiolonczela  
W programie utwory m.in. C. Portera, D. Ellingtona, D. Brubecka

## 29 sierpnia 2021 r.

“W wiedeńskim salonie i operetce” WARSAW CAMERATA  
Magdalena Kunce – sopran  
Paweł Kos-Nowicki – dyrygent  
W programie utwory m.in. rodziny Straussów, F. Lehara, P. Abrahama. Wykonawcy i program mogą ulec zmianie. WSTĘP WOLNY!

## Kino letnie na Stegnach

W dalszym ciągu zapraszamy na niedzielne seanse “Kino letnie na Stegnach” przy Szkole Integracyjnej nr 339, ul. Bonifaciego 10. Repertuar:

01.08 Balerina, g. 20.30

08.08 Asteriks i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru, g. 20:30  
Wstęp bezpłatny!

Obowiązują ograniczenia w związku z COVID-19.

Regulamin i szczegóły na stronie filmowastolica.pl.

## Kino letnie na Sielcach

Zapraszamy na niedzielne seanse wakacyjne pod gwiazdami o godzinie 21.00! Zrelaksuj się na leżaku pośród zieleni Parku Sieleckiego!

Repertuar:

01.08.2021 - “Tajemnice Joan”

08.08.2021 - “Proxima”

15.08.2021 - “Anioł”

22.08.2021 - “Dziewczyna we mgłę”

Wydarzenie odbędzie się w Parku Sieleckim, pomiędzy murem parafii św. Kazimierza a kanałem wodnym. Udział w wydarzeniu jest BEZPŁATNY. Liczba miejsc jest ograniczona.

Projekcję filmu długometrażowego poprzedzi pokaz filmu krótkometrażowego w ramach festiwalu On Art.

Organizatorem wydarzeń jest Fundacja Rozwoju Kinematografii. Projekt finansowany jest ze środków m. st. Warszawy.

Na pokazach prosimy o zastosowanie się do aktualnych zaleceń KPRM i sanepidu związanych z epidemią COVID-19. Zachowajmy bezpieczną odległość, zasłaniajmy usta i nos, dezynfekujmy ręce. Prosimy także o zapoznanie się z regulaminem dostępnym przy wejściu na teren imprezy.

## Tablica ku czci Macieja Bittnera

**W środę 21 lipca, w 98. rocznicę urodzin Sławomira Macieja Bittnera ps. „Maciek” - pierwszego dowódcy 1 kompanii „Felek” Batalionu „Zośka”, została uroczystie odsłonięta tablica poświęcona jego pamięci. Tablicę umieszczono na froncie budynku przy Al. Niepodległości 165, po wyjściu z którego, w dniu 18 lutego 1944 r., „Maciek” został aresztowany przez Niemców.**

Inicjatorem upamiętnienia i fundatorem tablicy, zaprojektowanej przez Krzysztofa Pęskiego i Tomasza Wojterę, jest Społeczny Komitet Opieki nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionów „Zośka” i „Parasol”. Odsłonięcia dokonali Jakub Nowakowski ps. „Tomek” jeden z ostatnich żyjących żołnierzy batalionu „Zośka”, prof. Władysław Findeisen, żołnierz batalionu „Oaza” Armii Krajowej, którego brat Stanisław Findeisen ps. „Olszyna” walczył w szeregach batalionu „Zośka”, oraz Rafał Miastowski Burmistrz Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy.

W uroczystości uczestniczyli także Piotr Sikorski – przewodniczący Społecznego Komitetu Opieki Nad Grobami Poległych Żołnierzy Batalionu „Zośka”, dr Jan Tarczyński – dyrektor Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, przedstawiciele jednostki Wojskowej Komandosów w Lublińcu i Wojsk Obrony Terytorialnej, członkowie Grupy Rekonstrukcyjnej Szare Szeregi oraz przedstawiciele środowisk kombatanckich i Mieszkańców Dzielnicy Mokotów reprezentowali burmistrz Rafał Miastowski i zastępcy burmistrza Krzysztof Skolimowski i Marek Rojszyk.



18 lutego 1944 r. ppor. „Maciek” wyszedł z lokalu konspiracyjnego przy alei Niepodległości 165. Na rogu Niepodległości i Rakowieckiej został nagle otoczony przez patrol żandarmerii z pistoletami maszynowymi. Na

miejsu pojawiło się też gestapo. O wszystkim dowiedziała się łączniczka „Mačka” – Irka Kołodziejska ps. „Irena”, która chwilę później wyszła za nim z tego samego mieszkania. Przechodnie poinformowali ją o szczegółach aresztowania.

Natychmiast poczyniono starania mające na celu odbicie „Mačka”, bądź też jego wykupienia. Jednak pomimo ogromnego zaangażowania kolegów i ojca Mačka – płk. potem gen. bryg. Ludwika Bittnera – nie udało się ustalić miejsca pobytu aresztowanego.

Za datę śmierci Bittnera przyjmuje się 28 lutego 1944 roku, kiedy z Pawiaka wywieziono samochodami na egzekucję do getta około 100 mężczyzn i kilka kobiet. Wśród straconych mógł być również Maciej Bittner.

„Śmierć „Mačka” była jedną z najbardziej tragicznych w oddziale, ponieważ nie dane mu było zginać w walce. Jemu, który we wszystkich akcjach dowodził atakiem, który tak bardzo tęsknił do chwili, gdy walka stanie się jawną i otwartą” – pisała w monografii o batalionie „Zośka” Anna Borkiewicz-Celińska.



## Turniej Brydżowy na Naszym Podwórku

**W lipcową niedzielę w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Integracyjnych nr 62 przy ulicy Świętego Bonifaciego odbył się VI Mokotowski Turniej Brydżowy na Naszym Podwórku.**

W turnieju wzięły udział 23 pary. Wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy, zaś najlepsze pięć par medale, które wręczał burmistrz Rafał Miastowski.

Turniej został sfinansowany ze środków Dzielnicy Mokotów m.st. Warszawy i zorganizowany we współpracy z Warszawskim Związkiem Brydża Sportowego oraz grupą mieszkańców „Nasze Podwórko”.

Wyniki turnieju znajdują się na stronie [www.warsbrydz.pl](http://www.warsbrydz.pl).

## Warszawa zadba o prawa osób bezdomnych

**Warszawa we współpracy z organizacjami pozarządowymi pracuje nad poprawą bytu osób w kryzysie bezdomności. Warszawską Kartą Praw Osób Doświadczających Bezdomności zapewni im m.in. prawo do godnego schronienia i do adresu korespondencyjnego. Przyjęcie dokumentu planowane jest na pierwszy kwartał 2022 roku.**

– Podobnie jak inne europejskie metropolie, również Warszawę zamieszkują osoby doświadczające bezdomności. Chcemy, by także ci mieszkańcy czuli miejskie wsparcie, dlatego intensywnie pracujemy nad Warszawską Kartą Osób Doświadczających Bezdomności. Razem z przedstawicielami i przedstawicielkami Branżowej Komisji Dialogu Społecznego ds. Bezdomności powołaliśmy zespoły robocze i zaplanowaliśmy proces pracy nad różnymi zagadnieniami dotyczącymi osób w kryzysie bezdomności. Od maja odbyło się już ponad dwadzieścia spotkań zespołów opracowujących kartę. Razem z biurami miejskimi, jednostkami, spółkami, Strażą Miejską i Policją analizujemy konkretne rozwiązania – powiedziała Aldona Machnowska-Góra, wiceprezydentka Warszawy, która przewodniczy zespołowi pracującemu nad kartą.

Warszawska Karta Osób Doświadczających Bezdomności będzie przede wszystkim zbiorem podstawowych praw osób zmuszonych do życia na ulicy, a m.st. Warszawa zobowiąże się do ich przestrzegania. Dokument będzie dotyczył m.in., prawa do godnego tymczasowego schronienia, do podejmowania czynności niezbędnych do przetrwania, do korzystania z przestrzeni publicznej oraz do swobodnego poruszania

się w niej, a także korzystania z publicznie dostępnych urządzeń sanitarnych i prawa do usług ratujących życie. Karta zapewni również osobom doświadczającym bezdomności fundamentalne prawa obywatelskie, tj. prawo do udziału w wyborach czy prawo do posiadania adresu korespondencyjnego.

Celem powstającej karty będą także przeciwdziałanie dyskryminacji i wykluczeniu osób żyjących na ulicy oraz uwzględnienie mieszkańców miasta i służb. Nikt nie powinien doświadczać bezdomności, ale jeśli już do niej dochodzi, prawa i godność osób w kryzysie bezdomności powinny podlegać ochronie.

Nad kartą pracują przedstawiciele Urzędu m.st. Warszawy, służb miejskich oraz organizacje pozarządowe skupione w Branżowej Komisji Dialogu Społecznego

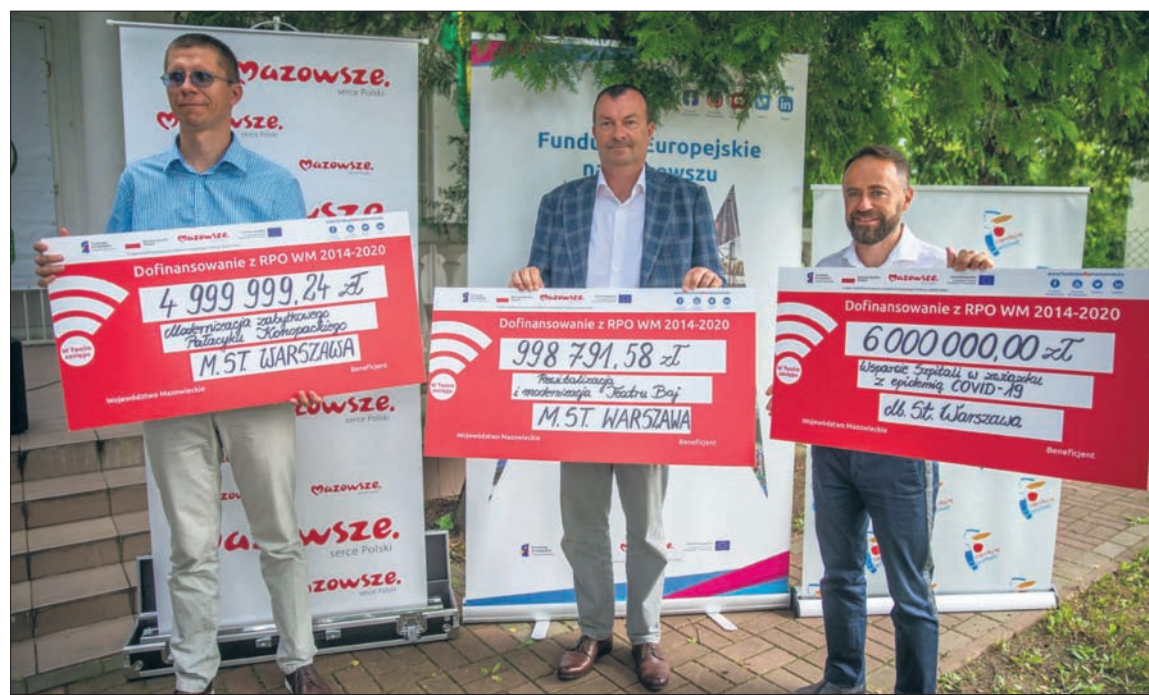
ds. Bezdomności, tj.: Fundacja Najpierw Mieszkanie Polska, Kamilińska Misja Pomocy Społecznej, Stowarzyszenie Monar, Stowarzyszenie Pomocy i Interwencji Społecznej, Wspólnota Sant Egidio, Fortior Fundacja dla Wielu, Ambulans Serca, Caritas Archidiecezji Warszawskiej, Caritas Diecezji Warszawsko-Praskiej, Lekarze Nadziei, Zakon Maltański, Fundacja D.O.M. i Habitat for Humanity.

Punktem wyjścia do pracy zespołu jest europejska karta, która została skierowana do samorządów przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Przyjęcie Warszawskiej Karty Praw Osób Doświadczających Bezdomności planowane jest na pierwszy kwartał 2022 roku. Podobne dokumenty obowiązują już m.in. w Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Francji i Słowenii.

MBL



# 12 mln zł unijnego dofinansowania dla Warszawy



**Miasto stołeczne Warszawa podpisało umowy o dofinansowanie dla trzech realizowanych projektów. Oficjalnie przekazano środki dla Pałacyku Kono-packiego, Teatru Baj, a także projektu związanego z opieką zdrowotną podczas epidemii COVID.**

6 mln zł otrzymał projekt „Zwiększenie zdolności systemu opieki zdrowotnej na terenie m.st. Warszawy w walce z wirusem SARS-COV-2”. Dzięki niemu został kupiony sprzęt medyczny dla

trzech warszawskich szpitali - dla Szpitala Solec, Szpitala Bielańskiego oraz Szpitala Wolskiego. Ponadto w dwóch ostatnich placówkach zostały dofinansowane kontenery medyczne, służące do opieki nad osobami zgłaszającymi się po pomoc do szpitala z podejrzeniem zarażenia wirusem SARS-COV-2.

Fundusze pochodzą ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2014-2020. Umowy podpisywali wicemarszałek Wiesław Raboszuk, zastępca prezydenta Warszawy Michał Olszewski i

dyrektor Biura Funduszy Europejskich i Polityki Rozwoju Maciej Fijałkowski.

Głównym celem projektu jest zwiększenie potencjału podmiotów leczniczych na terenie miasta, by ratować zdrowie i życie pacjentów zarażonych wirusem. Dzieje się to poprzez zakup sprzętu i innych środków, niezbędnych do walki z epidemią - mówił zastępca prezydenta Michał Olszewski. Pacjenci, którzy ciężko przechodzą COVID-19, korzystają już z 30 w pełni wyposażonych stanowisk dla oddziałów intensywnej terapii - dodał Olszewski.

Zakupiono m.in. respiratory stacjonarne z kompresorem, stacje pomp infuzyjnych 6+1, aparaty do terapii nerkozastępczej z podgrzewaczem, łóżka OIT, kardiomonytory, EKG, ssaki akumulatorowe i elektryczne z wózkiem, urządzenia i systemy do biodekontaminacji, defibrylator, ultrasonograf i system kardiomonitorujący.

Na terenie Szpitala Bielańskiego i Szpitala Wolskiego funkcjonują również zespoły kontenerów medycznych, mających na celu uporządkowanie ruchu chorych, usprawnienie izolacji pacjentów potencjalnie zakażonych od pozostałych pacjentów, a także zapewnienie odpowiednich warunków higieniczno-sanitarnych przy przyjmowaniu pacjentów do SOR. Dzięki temu poprawiło się m.in. bezpieczeństwo personelu medycznego, bo stworzono odpowiednie warunki dla kadry medycznej takie jak łazienka dla personelu, stanowisko lekarza w Szpitalu Bielańskim czy też kontener pielęgniarzki z pokojem przygotowawczym, punktem pielęgniarzki, pomieszczeniem porządkowym i łazienką w Szpitalu Wolskim. Dodatkowo w ramach projektu Szpital Bielański zakupił środki ochrony indywidualnej.

Kolejny projekt to „Modernizacja zabytkowego budynku Pałacyku Kono-packiego i jego otoczenia w celu aktywizacji społecznej i gospodarczej warszawskiej Pragi” to projekt dla tzw. Nowej Pragi. Modernizację zabytkowego budynku przy ul. Strzeleckiej oraz zagospodarowanie jego otoczenia wpływa bezpośrednio na tę część miasta. Kwota dofinansowania przedsięwzięcia z funduszy UE wynosi 5 mln zł.

Remont pałacyku został zakończony, a sama inwestycja jest jednym z flagowych przedsięwzięć zaplanowanych w Zintegrowanym Programie Rewitalizacji m.st. Warszawy do 2022 r. Już niebawem budynkiem zaopiekuje się Dom Kultury Praga, a mieszkańcy zyskają nową funkcjonalną przestrzeń do spotkań i rozwijania swoich zainteresowań.

„Poprawa dostępności do zasobów kultury poprzez rewitalizację i modernizację Teatru Baj w Warszawie” to projekt, który ma zwiększyć potencjał turystyczny i dostępności do kultury dla mieszkańców i turystów odwiedzających Warszawę. Dofinansowanie ze środków UE wyniesie prawie 1 mln zł.

Dzięki rewitalizacji jeden z najsłynniejszych zabytków na Pradze odzyskał swój blask a Teatr Baj zyskał nowoczesną i funkcjonalną przestrzeń do swoich działań. Ponieważ Miasto wyłożyło już pieniądze na realizację przedsięwzięć, to dofinansowanie w wysokości 12 mln zł pokryje koszty innych ważnych dla Warszawy przedsięwzięć, w tym m.in. inne projekty rewitalizacyjne czy miejski program polityki zdrowotnej.

Podpisanie umów odbywało się w scenarii ogródków działkowych przy al. Waszyngtona. Przedstawiciele zarządów Mazowsza i Warszawy uroczystie wręczyli dziś działkowcom umowy o dotacjach. Do 27 stołecznych ogródków trafi pół miliona złotych.

Wsparcie pochodzi z dwóch źródeł: z budżetu m.st. Warszawy - 250 000 zł i tyle samo z budżetu samorządu wojewódzkiego. Podobnie jak w ubiegłym roku pomoc finansowa to efekt Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Działkowców MAZOWSZE 2021. **MBL**

## Miasto zbiera elektrośmieci

**Warszawa aktywnie działa na rzecz ochrony środowiska. Jednym z elementów tej polityki jest udostępnienie odpowiedniego systemu zbierania odpadów, w tym elektrośmieci. Tylko w ubiegłym roku miasto zebrało ich ponad 192 tony!**

Elektrośmieci zawierają zarówno materiały niebezpieczne dla człowieka, jak i cenne surowce, które warto odzyskiwać w recyklingu. Dlatego Warszawa zapewnia różne formy zbierania takich odpadów.

Jedną z możliwości oddania elektrośmieci są dwa Punkty Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (tzw. PSZOK-i). Przyjmują one różnego rodzaju odpady wytworzone przez mieszkańców w gospodarstwach domowych, również te elektryczne i elektroniczne. Stacjonarne punkty są wspomagane odpowiednio przystosowanymi i oznakowanymi samochodami, tzw. Mobilnymi

Punktami Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. W MPSZOK-ach można zostawić małe elektrośmieci. Zasady ich funkcjonowania, lista lokalizacji oraz godziny otwarcia znajdują się na stronie portalu Warszawa 19115.

Elektroodpady można także przekazać do punktów zbierania umiejscowionych w każdej warszawskiej dzielnicy. Dokładne adresy dostępne są na stronie internetowej. W 2020 r. w punktach tych zebrano łącznie prawie 1,9 tys. ton różnego rodzaju zużytego sprzętu.

Dodatkowe miejsca do oddawania elektrośmieci od pewnego czasu funkcjonują też na terenie Bielan. To trzy Miejskie Punkty Elektroodpadów umiejscowione przed ratuszem dzielnicy przy ul. Żeromskiego 29, przy stacji metra Słodowiec oraz przy stacji metra Młociny. Do tych specjalnych urządzeń można wrzucać zużyte płyty CD/DVD, tonery, telefony, ładowarki, żarówki i baterie. Te ostatnie

mieszkańcy stolicy mogą zostawić również w każdym z punktów zbierania baterii, zlokalizowanych w ponad 650 placówkach oświatowo-wychowawczych oraz niektórych siedzibach Urzędów Dzielnicy i Biur. Podczas trwania akcji w 2020 r. zebrano ponad 8 ton baterii.

Dla osób, które chcą pozbyć się dużych przedmiotów (np. pralek, zmywarek, lodówek), miasto udostępnia wygodniejszą opcję - odbiór prosto z domu. Przy tej okazji istnieje również możliwość oddania dodatkowo drobnych elektrośmieci. Aby zamówić odbiór z domu, należy zadzwonić na infolinię - 22 223 33 00 lub zrobić to online - wypełniając formularz. Wszystkie przydatne informacje znajdują się na stronie Elektrosmieci.pl.

Wskazówki dotyczące sposobów zbierania wszelkiego rodzaju odpadów można znaleźć na portalu Warszawa 19115, a w razie wątpliwości można skorzystać z wyszukiwarki Segreguj na

5. Warszawa działa także na polu edukacji i wspiera wyrobienie pozytywnych nawyków w mieszkańcach. Przykładami takich działań są np. coroczna akcja „EkoPoukładani”, podczas której warszawiacy i warszawianki mogą przynieść elektroodpady i wymienić je na rośliny (w tym roku zebrano prawie 3 tony odpadów) czy projekt prowadzony przez ElektroEko „Moje miasto bez elektrośmieci” - zbiórka elektrośmieci w szkołach i przedszkolach.

Miasto uczestniczy także w projektach międzynarodowych. Jednym z nich jest projekt unijny „Capital Cities - współpraca stolic w obszarze gospodarki odpadami niebezpiecznymi - Erywań, Warszawa, Tirana”. Zespół projektowy działa na rzecz wzmocnienia skuteczności zarządzania miastem w zakresie gospodarowania odpadami niebezpiecznymi. Szczególny nacisk kładziony jest na koncepcję 5R, a zwłaszcza na zasady Refuse (odmawiaj, ogranicz liczbę odpadów), Reuse (ponowne wykorzystaj) oraz Recycle (segreguj i przekaz do recyklingu).

Wszystkie te działania skutkują wzrostem świadomości ekologicznej warszawiaków. Mieszkańcy stolicy coraz chętniej uczestniczą w miejskich akcjach, częściej zbierają odpady selektywnie i oddają do punktów zbiórki zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (wzrost z 89,9 ton w 2019 r. do ponad 192 ton w 2020 r.). Ponadto sami aktywnie działają na rzecz zmiany złych nawyków. Przykładem może być projekt „Eko punkty w całym mieście”, zgłoszony w ramach budżetu obywatelskiego. Zakłada on stworzenie interaktywnej mapy umożliwiającej odnalezienie miejsc, w których zlokalizowane są m.in. punkty zbiórki elektroodpadów. Projekt cieszył się dużym poparciem warszawiaków - zdobył 21 075 głosów!



## Testy nowych tramwajów

**Pierwszy z nowo zamówionych tramwajów dla Warszawy jest już po nocnych jazdach. Testy na miejskich torach się powiodły. Od momentu, gdy tramwaje trafiły do Warszawy, wagony są przygotowywane przez producenta do kontrolnych jazd. Dzięki temu nowymi tramwajami warszawianki i warszawiacy będą mogli jeździć już jesienią.**

W testach uczestniczyli technicy z Tramwajów Warszawskich i pracownicy producenta, którzy zbadali systemy napędowe i hamulcowe oraz zmierzli poziom dźwięków, jakie wydaje tramwaj. Testy objęły też hamulce awaryjne. Zebrane dane pozwolą dostosować oprogramowanie pojazdów do wymagań warszawskich motorniczych i stołecznej sieci tramwajowej.

Kolejne testy będą polegały na badaniu maksymalnej prędkości pojazdów. Na koniec, tramwaj przejdzie badania homologacyjne, co pozwoli temu modelowi wyjeżdżać na ulice miasta już z pasażerami.

Dwa pierwsze tramwaje są częścią zamówienia obejmującego w sumie aż 123 pojazdy a zawarta z producentem umowa przewiduje opcję zakupu kolejnych 90 sztuk. Jest to największy kontrakt na tabor tramwajowy zawarty kiedykolwiek w Polsce i jedna z największych tego typu umów w Europie - na kwotę 2,245 mld złotych.

Nowe tramwaje dla Warszawy zostały zaprojektowane tak, by zapewnić jak największy komfort pasażerom. Dostosowano je do specyfiki stołecznych torowisk, a w trakcie prac projektowych kluczową rolę odegrały uwagi warszawskich motorniczych. W ten sposób stworzono pojazd, który będzie dopasowany do potrzeb warszawianek i warszawiaków.

Unikatowa konstrukcja wagonów oparta została na skrętnych wózkach, by cicho pokonywać nawet ulice, gdzie są ciasne zakręty. Skrajne wózki, są tzw. wózkami obrotowymi, a każde koło wyposażono w absorber hałasu. Pozwoli to na ograniczenie zużycia szyn i zapewni cichszą jazdę na łukach. Dzięki temu, tramwaje spełnią wymagania dotyczące emitowanych dźwięków.

Niskoemisyjne pojazdy podczas hamowania będą zwracały energię do sieci. W sytuacji, gdy nie będzie to możliwe, zostanie ona zmaganynowana w zasobniku energii i wykorzystana na cele trakcyjne. **ztm.waw.pl**







## Muzyka pośród dzieł sztuki

**Pomimo pandemii daje się zauważyć wzrost zainteresowania sztuką. Plac Zamkowy w Warszawie to miejsce, gdzie zaczyna się Trakt Królewski. To tu właśnie bije serce stolicy... Galeria ART należąca do OW ZPAP przy placu Zamkowym w kamienicy przy ulicy Krakowskie Przedmieście 83 jest miejscem chętnie odwiedzianym przez miłośników sztuki.**

To także miejsce, w którym rozbrzmiewa muzyka naszego największego kompozytora, mistrza fortepianu - Fryderyka Chopina. To tu, w pobliżu miejsca dawnego konserwatorium muzycznego, do którego uczęszczał sam Chopin odbywają się teraz poświęcone mu koncerty kameralne.

„Chopin Point Warsaw to miejsce, w którym mają Państwo możliwość spotkania z muzyką Chopina na żywo w wykonaniu wybitnie utalentowanych polskich pianistów. Kameralny koncert w otoczeniu dzieł sztuki najlepszych polskich artystów tworzy wyjątkową atmosferę i niezapomnianą ucztę dla duszy” - możemy przeczytać na stronie organizatorów.

Obecna wystawa w Galerii Art zatytułowana „Symfonia łączy” jest poświęcona muzyce. Tema-

ty podejmowane przez autorów poszczególnych dzieł są inspirowane muzyką i jej twórcą.

Artyści biorący udział w wystawie: Marek Ałaszewski, Wanda Badowska-Twarowska, Barbara Bielecka-Woźniczko, Jan Brodziak, Jolanta Caban, Alina Dorada-Krawczyk, Edyta Dzierż, Anna Forycka-Putiatycka, Magdalena Hajnosz, Wanda Hansen, Larysa Jaromska, Bożena Korulska, Bożenna Leszczyńska, Janusz Lewandowski, Jacek Maślankiewicz, Franciszek Maśluszczak, Mirosław Miroński, Joanna Mrozowska, Małgorzata Roszkowska, Paweł Sochacki, Dariusz Kowalski, Aleksander Marek Zyśko, Joanna Lohn-Zajac.

To, co ich łączy to polska muzyka klasyczna. Swoimi pracami przyczyniają do jej promocji. Nawiązując do dzieł naszych największych kompozytorów, tym samym tworzą interdyscyplinarną więź pomiędzy sztuką wizualną i muzyką.

Można się z nimi spotkać w Galerii ART 29 lipca o godz. 17.30. Zapraszamy na wystawę „Symfonia łączy” i na spotkanie z artystami Grupy Twórczej Symfonia! Kameralny koncert w otoczeniu dzieł sztuki polskich artystów to propozycja, która zapewni niezapomniane wrażenia i ucztę dla duszy.

**Mirosław Miroński**

## Jazz przyciąga rzesze fanów



**27. Międzynarodowy Plenarowy Festiwal Jazzu Na Starówce jest już na półmetku. Po ostatnich koncertach w których wystąpili Andrzej Jagodziński Trio z muzyką nawiązującą do Jana Sebastiana oraz amerykański Jeremy Pelt Quintet fani jazzu na warszawskiej Starówce zapewne chcą więcej tego typu przeżyć.**

Apetyty miłośników muzyki jazzowej zaostrzył spontaniczny popis Allana Mednarda - perkusisty towarzyszącemu Jeremyemu Peltowi, a także pianista Victor Gould nawiązujący z Allanem szczególnie dialog. Jeremy Pelt Quintet grający w drugiej części jazzowego wieczoru był tym, co z pewnością zapadło w pamięci publiczności na dłużej.

Kolejny koncert na Rynku Staro Miasta zapowiada się również ciekawie. 31 lipca o godzinie 19:00 przed publicznością wystąpi Włodzimierz Nahorny Trio Polish Sound. Jest to koncert urodzinowy z okazji 80. urodzin Mistrza!

Trio wystąpi w składzie: Włodzimierz Nahorny - fortepian, Mariusz Bogdanowicz - kontrabas, Piotr Biskupski - perkusja.

Włodzimierz Nahorny to żywa legenda polskiego jazzu, je-

den z najbardziej oryginalnych i wszechstronnych artystów - wybitny pianista, saksofonista, flecista, kompozytor. Stał się kultową postacią polskiej sceny jazzowej. Jego kariera splata się z historią jazzu w naszym kraju.

Uznanie przyniosły mu znakomite płyty: Nahorny/Szymonowski - Mity, Nahorny - Chopin - Fantazja Polska, Nahorny-Karłowicz, Koncert, Nahorny Sextet - Chopin Genius Loci. Mistrz fortepianu ma na koncie wiele prestiżowych nagród jak: Złoty Fryderyk czy Koryfeusz Muzyki Polskiej 2020 (nagrada honorowa za całokształt twórczości). Jest nazywany przez krytyków „Chopinem jazzu”. Jego muzyka jest pełna poezji, romantyzmu, refleksji. Już w czasie studiów w PWSM w Sopocie w 1959 r. założył własny kwartet Little Four.

W 1962 roku zadebiutował na festiwalu Jazz Jamboree w Warszawie jako solista w big bandzie Jana Tomaszewskiego. Od tego czasu występował wielokrotnie, głównie z sekstem Andrzeja Trzaskowskiego. W 1965 r. założył własne trio, z którym występował na Jazz nad Odrą we Wrocławiu, gdzie zespół otrzymał I nagrodę, a Włodzimierz Nahorny I nagrodę indywidualną. W 1966 r. podczas Świątowego Konkursu Jazzu Nowoczes-

go w Wiedniu w 1972 i 1973 r. zdobył I nagrodę indywidualną oraz II nagrodę dla swojego tria. Dwukrotnie, w 1972 i 1973 r. zdobył nagrodę na Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu.

Jest kompozytorem najsłynniejszej, powojennej polskiej piosenki, Jej Portret. Ma na swoim koncie współpracę z legendarnym gdańskim Bim - Borem, Andrzejem Kurylewiczem i Wandą Warską, z zespołem Novi Singers i grupą Breakaut Tadeusza Nalepy.

Zachwycające efekty łączenia muzyki klasycznej i jazzu można znaleźć w albumach: Nahorny - Szymanowski - Mity, Nahorny - Chopin - Fantazja Polska, Nahorny - Karłowicz, Chopin Genius Loci: Nahorny Sextet.

Razem ze znakomitymi muzykami, kontrabasistą Mariuszem Bogdanowiczem i perkusistą Piotrem Biskupskim tworzą najdłuższe grające polskie trio jazzowe które gra razem od 1991 roku. Trio ma w swym dorobku znakomite płyty: Ich Portret, Piosenki Lwowskie Dolce far niente... i nic więcej, Hope, Childhood Memories - Ballad Book. Muzyka tria to niepowtarzalne kompozycje lidera utrzymane w kanonie tria jazzowego. Noszą one romantyczne, bardzo słowiańskie piętno i piękno słowiańskiej duszy.

**Mirosław Miroński**

## We wnętrzach Pałacu Królewskiego w Wilanowie Koncerty, wystawy, animacje...

**Pałac i ogrody naszego wielkiego monarchy Jana III Sobieskiego to nie tylko barokowa perełka Wilanowa, ale i całej Warszawy. Rezydencja została wzniesiona dla króla Jana III Sobieskiego i Marii Kazimiery w latach 1681-1696 według projektu Augustyna Wincentego Locciego. Wokół pałacowych budynków utworzono rozległe ogrody o bardzo urozmaiconej strukturze i roślinności, folwark z budynkami gospodarczymi oraz zwierzyńiec.**

Wilanowska posiadłość była miejscem odpoczynku króla i jego rodziny. Ogromne znaczenie dla Jana III Sobieskiego miał fakt, że była ona położona na tyle blisko ówczesnego centrum

tak, od kilku już lat zimą możemy podziwiać przepiękne Ogrody Świąteli, czyli świąteczne iluminacje o innej co roku tematyce połączone z muzyką na żywo oraz z tzw. mappingiem, czyli 30-minuto-

dziedzictwo muzyczne Europy. Koncerty będą odbywały się w ogrodach pałacowych przy Oranżerii, a najbliższy już w niedzielę 1 sierpnia o godzinie 18 będzie to - „Wolne śpiewanie z Anną Przybysz”. Koncert zaplanowano jako hołd, który ma być oddany powstańcom warszawskim, a usłyszymy utwory takie jak, między innymi, „Pałacyk Michła”, „Marsz Mokotowa”, „Hej Chłopcy”, „Warszawskie Dzieci”, „Rozszumiały się wierzby płaczące”, „Deszcz, jesienny deszcz”, „O mój rozmarynie”, „Serce w plecaku”, „Sanitariusz-



życia politycznego - siedziby Sejmu i Senatu, czyli Zamku Królewskiego, że król przebywając w Wilanowie mógł w pełni sprawować swą monarszą kontrolę nad biegiem wydarzeń politycznych w kraju.

po śmierci króla pałac wielokrotnie zmieniał właścicieli, stając się siedzibą wielkich polskich rodów, takich jak Sieniawscy, Lubomirscy, Czartoryscy, Potoccy czy w końcu Branicy. Poszczególne właściciele rozbudowywali i przebudowywali posiadłość. Za czasów Jana III Sobieskiego pałac składał się tylko z korpusu głównego z galeriami ogrodowymi i wieżami. Skrzydła boczne pałacu zostały zbudowane dopiero w latach 1720-1729 z inicjatywy kolejnej właścicielki Wilanowa, Elżbiety Sieniawskiej i według projektu Giovanniego Spazzia. Znajdujące się wokół dziedzica budynki Kordegardy, Kuchni i Łazienek zostały natomiast wzniesione na zlecenia Izabeli Lubomirskiej według projektu architekta Szymona Bogumiła Zugowia.

Pałac i ogród zachowały niezmienioną formę mimo zaborów, wojen i okupacji. Dzisiaj w pałacowych wnętrzach oprócz apartamentów króla Jana III Sobieskiego i królowej Marii Kazimiery, czyli Gabinetu Chińskiego, Holenderskiego oraz Starożytnego zobaczyć można Muzeum Potockich oraz Salę Białą, w której prezentowane są wizerunki kolejnych właścicieli rezydencji oraz osób z nią związanych. Z kolei w ogrodach pałacowych podziwiać możemy przepiękne rzeźby i fontanny, ciekawie zaaranżowane, urokliwe alejki, jezioro i potok z kaskadą. Rok rocznie królewska rezydencja przyciąga wielu koneserów sztuki i architektury, miłośników przyrody, jak i mnóstwo zwykłych turystów, którzy po całym dniu intensywnego zwiedzania stolicy pragną odpocząć w zaciszu pałacowych ogrodów, które zachwycają o każdej porze roku. O każdej porze roku wyglądają inaczej, przybierają inne barwy i urzekają innymi zapachami rosnących tu w wielkiej obfitości kwiatów i krzewów. O każdej porze roku także mieszczące się tutaj Muzeum królewskie organizuje inne atrakcje dla odwiedzających.

wymi pokazami różnych animacji wyświetlanymi na fasadzie pałacu królewskiego. Przykładowe tytuły takich krótkich filmów z minionego zimowego sezonu to stworzona z myślą o najmłodszych „Bajka o królewskiej wydrze” czy pokaz „Powrót króla”.

Z kolei w sezonie letnim w magicznej scenerii ogrodów pałacowych wystawiane są spektakle teatralne. Koncepcja na przedstawienia teatralne w ogrodowych plenerach zrodziła się przed pięć laty. Inicjatywa ma na celu wzbudzenie zainteresowania teatrem wśród jak najszerszej rzeszy osób oraz poprawę dostępności do kultury niezależnie od wieku, statusu społecznego czy finansowego. Zwykle spektakle te wraz z jedną przerwą trwają około 2 godzin i 15 minut. Aktorzy występują na specjalnie zbudowanej w tym celu i profesjonalnie oświetlonej scenie. Organizatorem przedsięwzięcia jest Pałac w Wilanowie oraz Urząd Dzielnicy Wilanów. Również latem w ogrodach odbywają się koncerty muzyki dawnej, których współorganizatorem jest Akademia Muzyki Dawnej. Podczas koncertów usłyszeć można toccaty, suity, sonaty, concerti i utwory wokalnie-instrumentalne wybitnych kompozytorów barokowych.

Dodatkowo w tym roku po raz pierwszy Wilanów zaprasza na zupełnie nowy cykl koncertów muzyki klasycznej, których współorganizatorem jest Centrum Kultury Wilanów. Podczas koncertów prezentowane będzie wielkie

ka Małgorzatka”, a także piosenki wrześnie i okupacyjne.

Kolejne koncerty w ramach tego cyklu odbędą się w dniach 8 i 15 sierpnia o godzinie 17, a wykonawcami będą odpowiednio Kwartet Aquamarine, czyli Aneta Baculewska-Owczynnikow - skrzypce, Dagmara Tonderea - flet, Piotr Skubis - klarnet, Wojciech Skóra - wiolonczela oraz duetu sopranowo - tenorowego z duetem lutnistów: Justyna Stępień - sopran, Rafał Grodzew - tenor, Maria Wilgos - teoba, lutnia, gitara, Witold Wilgos - teoba, lutnia, gitara.

Z kolei w pałacowych wnętrzach do 14 sierpnia potrwa jeszcze bardzo oryginalna wystawa „Rośliny i zwierzęta”. Zobaczyć możemy unikatową artystyczną kolekcję rycin oraz albumów przyrodniczych. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują dzieła Ulissesa Aldrovandiego, Georges'a Cuviera i Georges-Louisa Leclera hr. Buffona. Nowe techniki graficzne pozwalają na ukazanie dorobku tych wielkich naukowców w postaci niezwyklej i wielowarstwowej opowieści. Dodatkowo w ekspozycji znalazła się dekorowana motywami botanicznymi porcelana użytkowa z kolekcji wilanowskiej, między innymi serwis deserowy inspirowany słynną kopenhaską zastawą - „Flora Danica”. Wystawa niewątpliwie wywołuje u wiedzących zachwyty nad światem roślin i zwierząt, dla których rezydencja wilanowska od zawsze była domem.

**Katarzyna Nowińska**



# Jak zadbać o formę na Ursynowie



Katarzyna Nowińska

**Lato jest okresem, który z pewnością sprzyja podejmowaniu różnego typu aktywności na świeżym powietrzu, ale jest to także świetny czas, by podjąć postanowienia dotyczące regularności w dbaniu o kondycję fizyczną przez cały rok. Tak, to właśnie o tej porze roku, a nie w chłodną Sylwestrową noc, powinniśmy czynić różne postanowienia, bo właśnie teraz mamy więcej energii, sił i motywacji, aby w nich wytrwać przez kolejne miesiące.**

Warto zatem przyjrzeć się uważnie, jakie możliwości dbania o zdrowie, kondycję i dobrą sylwetkę oferuje nam Ursynów, a naprawdę jest w czym wybierać i każdy z pewnością znajdzie coś interesującego dla siebie i odpowiedniego dla swego aktualnego poziomu sprawności fizycznej.

Przypuszczalnie większość z nas swe pierwsze kroki pokieruje w stronę którejś z ursynowskich siłowni czy innymi słowy mówiąc – fitness klubu. Poza możliwością wykonywania ćwiczeń cardio oraz siłowych na różnego typu urządzeniach i z wykorzystaniem różnego typu przyrządów, do standardu należą już zajęcia w grupach lub indywidualne z instruktorem. Ważne, aby dostosować typ zajęć, ich intensywność oraz poziom zaawansowania do naszego aktualnego stanu zdrowia, wieku oraz kondycji fizycznej. Większość fitness klubów proponuje w tym celu indywidualne konsultacje z trenerem. Pomoże on nam w ocenie naszych możliwości oraz doradzi rodzaj treningu, uwzględniając również cele, jakie przed sobą stawiamy oraz ilość czasu, którą możemy w przeciągu tygodnia przeznaczyć na ćwiczenia fizyczne.

Fitness kluby w dzielnicy wręcz prześcigają się w ofercie różnego typu zajęć. Do standardu należą już Stretching, Pilates, Cardio, Zumba, Yoga, Płaski brzuch, TBC (Total Body Shaping) czy „Zdrowy kręgosłup”. Te treningi możemy wypróbować w takich miejscach,

jak chociażby, Just GYM przy ulicy Rosoła 63, Fitness Club S4 przy ulicy Koński Jar 6, TI Health Club przy ulicy Jana Ciszewskiego 15 czy w Total Fitness przy ulicy Puszczka 7 (tuż przy stacji metra Ursynów). A jeśli ktoś rozgląda się za bardziej wyszukanymi forami zajęć, jak Trampoliny, Power pump, Power bike czy „Super pośladki, to powinien zawitać w progi Klubu Calypso przy ulicy Puławskiej 423. Tutaj też można wziąć udział w bardzo oryginalnych zajęciach, jakimi są treningi Paund zainspirowane grą na perkusji. Podczas zajęć wykorzystywane są specjalnie zaprojektowane do ćwiczeń pałeczki Ripstix. Trening jest niezwykle energetyzujący i pozwala wycisnąć z siebie siódme poty.

Na Ursynowie mamy również kluby fitness dedykowane tylko i wyłącznie kobietom. Jednym z nich jest klub Mrs. Sporty znajdujący się na Kabatach przy Alei KEN 21. Klub ten zaprasza kobiety w każdym wieku i o różnym stopniu sprawności fizycznej na specjalny 30-minutowy trening opracowany przez Instytut Profilaktyki i Rehabilitacji w Kolonii w współpracy z byłą gwiazdą światowego tenisa - Steffi Graf. Plan ćwiczeń jest zafascynujący z indywidualnie opracowywanym przez dietetyka programem zdrowego odżywiania. Przykładami tego typu klubów zapraszających do siebie tylko Panie są mieszcząca się przy ulicy Dukt Kabacki 7 Puella czy Egurrola Fitness Club przy Alei KEN 60.

Ostatnimi laty zapanowała w naszym kraju wielka moda na naukę tańca. Stało się tak za sprawą różnych popularnych programów telewizyjnych na czele z programem „Taniec z gwiazdami”, w którym udział biorą znani aktorzy, muzycy, sportowcy i celebryci. Taniec to doskonała forma aktywności fizycznej dla osób w każdym wieku, w tym i dla seniorów. Poprawia sprawność, gibkość, wydolność, koordynację ruchów oraz ułatwia korygowanie wad postawy. Taniec pozwala też nawiązać relacje towarzyskie, a dzięki umiejętnościom, których nabędziemy ucząc się różnych typów tańca, będziemy mieli okazję błysnąć na niejednej imprezie. Na Ursynowie mamy kilka szkół tańca z bardzo ciekawą ofertą zajęć i świetną kadrą instruktorską. Przy stacji metra Stokłosy na ulicy Dembego 1 mieści się szkoła RIVIERA Ursynów, w której znajdziemy propozycję zajęć dla każdej grupy wiekowej: dzieci, młodzieży, do-

rosłych (zarówno kursy dla par jak i taniec solo) oraz dla seniorów. Poza najbardziej standardowymi kursami, takimi jak taniec towarzyski, taniec użytkowy, taniec współczesny, salsa, rock'n'roll i różne odmiany latino. Szkoła proponuje nam również rzadziej spotykane w Polsce kursy, takie jak flamenco, burleska, taniec brzucha czy chair dance. Jeśli chcielibyśmy z kolei nauczyć się zyskującego również coraz większą popularność w naszym kraju tanga argentyńskiego lub zmysłowych ruchów bachaty to takie, między innymi, oryginalne kursy prowadzi Akademia Tańca przy ulicy Kabacki Dukt 7. Szeroką gamę kursów latynoamerykańskich – różnych odmian brasil, latin czy samby znajdziemy w szkole tańca LOOCAS DANCE CENTER w Galerii Metro Bis przy Alei KEN 85. Szkoła ta organizuje letnie i zimowe obozy taneczne dla dzieci i młodzieży.

Są jednak tacy, którzy zamiast tańczyć woleliby powalczyć. Sztuki walki to również zyskująca bardzo ostatnio na popularności forma aktywności. Różnych technik walki możemy uczyć się oraz możemy się w nich doskonalić, na przykład, w FIT-FIGHT CLUB przy ulicy Szolc Rogozińskiego 11. Poza najczęściej spotykanymi obecnie kursami boksu czy krav magi, szkoła zaprasza też na naukę tajskiej sztuki walki muay thai czy na submission fighting, czyli rodzaj zapasów. Jeśli ktoś preferuje japońskie sztuki walki, w szczególności zaś karate, to doskonałym miejscem na ćwiczenia będzie Klub KAKIMU mieszczący się w Szkole Podstawowej nr 330 przy ulicy Mandarynki 1.

Klubem specjalizującym się w treningach dla dzieci i młodzieży jest natomiast Centrum Rozwoju Dziecka SKILLZ „Młodzi Wojownicy” na Natolinie przy ulicy Franciszka Lanciego 11. Tutaj dzieci uczą się nie tylko samych technik walki, ale także całej filozofii związanej z walką, co ma z kolei przełożyć się na nabycie takich cennych w życiu cech, jak chociażby konsekwencja i wytrwałość w dążeniu do obranego celu.

Dla osób, które zdecydowanie wybierają tradycyjne i sprawdzone formy aktywności, polecamy ursynowskie baseny. Nie od dzisiaj bowiem wiadomo, że pływanie jest wyjątkowo zdrową formą ruchu dla każdego. Polecamy jest nawet osobom po urazach kończyn, w trakcie rehabilitacji wypadkowej, osobom ze sporą nadwagą czy też o bardzo niskiej sprawności fizycznej, które wła-

śnie zaczynają dopiero pracę nad poprawą swej formy. Regularne pływanie wspomaga zrównoważony rozwój całego organizmu i ma bardzo pozytywny wpływ na układ oddechowy, poprzez zwiększenie wydolności płuc, pobudza układ krążenia, doskonale wpływa na stawy i poprawia odporność. Jest też świetnym sposobem na redukcję stresu, odprężenie i relaks.

Na Ursynowie nie brakuje. Mamy aż trzy baseny Ursynowskiego Centrum Sportu i Rekreacji (UCSiR). Pierwszy to basen Aqua Relaks Pod Strzechą 3 posiadający nieckę główną o wymiarach 25 m x 16 m (6 torów) i głębokości 1,2 m - 1,8 oraz dodatkowo nieckę rekreacyjną o wymiarach 8 m x 5 m i głębokości 1 m, która dysponuje różnego typu hydromasażami. Drugi to basen przy ulicy Hirszfelda 11 o wymiarach 25 m x 12,5 m (6 torów) i głębokości 1 m - 1,6 m. Basen ten wyróżnia bardzo ciekawa propozycja zajęć dla osób 40+ oraz dla seniorów. Trzecia pływalnia UCSiR znajduje się przy ulicy Koncertowej 4 i ma wymiary 25 m x 12,5 m (6 torów) oraz głębokość 1 m - 1,6 m. Popywać możemy w jednym z budynków Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego przy ulicy Ciszewskiego 10. Basen sportowy ma tutaj długość 25 metrów, 6 torów i głębokość od 1,20 m do 1,80 m. Basen rekreacyjny ma wymiary 12,5 m x 6 m i głębokości od 0,75 m do 1,10 m. Wielką atrakcją dla najmłodszych jest 65-metrowa zjeżdżalnia ułożona spiralnie z częścią wychodzącą na zewnątrz i oddzielnym lądowiskiem oraz brodzik dla maluchów ze zjeżdżalnią w kształcie słonia. W brodziku tym prowadzone są zajęcia nauki pływania dla niemowląt oraz dla dzieci do 3 roku życia.

Na uwagę z pewnością zasługują również basen AQUA SPA przy ulicy Wąwozowej 18. Jest to obecnie jedna z dwóch pływalni z wodą solankową w Warszawie. Drugi basen z wodą solankową znajduje się w Konstancji – Jeziornej, czyli po sąsiedzku. Woda w basenie AQUA SPA jest wzbogacana solą kamienną z kopalni w Kłodawie uznawaną za najlepszą w Europie pod względem zawartości minerałów. Woda ma doskonały wpływ na skórę i jest bardzo ceniona w zapobieganiu i w walce z cellulitem. Z kolei w jacuzzi stosowana jest sól z Morza Martwego znana z wyjątkowo wysokiej zawartości Magnezu, dzięki któremu wzmacnia naturalną barierę ochronną skóry, doskonale nawilża i zmniejsza

szorstkości. Kąpiele w basenie solankowym są sprawdzoną metodą odnowy biologicznej, świetnie rozluźniają napięcia w ciele i działają tym samym kojąco na nasz układ nerwowy.

Na większości ursynowskich basenów poza tradycyjnymi lekcjami pływania, prowadzone są też różne zajęcia aqua aerobiku. Są to ćwiczenia odbywające się w wodzie zwykle przy muzyce i łączą w sobie elementy, aerobiku, gimnastyki korekcyjnej oraz pływania. Są doskonałym sposobem na zwiększenie elastyczności stawów, poprawę gibkości oraz wysmuklenie sylwetki.

Jeśli ktoś pragnie nauczyć się nurkowania to na Ursynowie również ma taką możliwość. Zajęcia z nauki nurkowania prowadzone są na basenie Body Shape przy Alei KEN 11 (blisko stacji metra Kabaty). Basen jest mniejszy niż większość innych basenów w dzielnicy, bo ma wymiary 15 m x 5 m, ale jest za to głębszy: 2,1 metra. Nurkowania mogą uczyć się tutaj również dzieci od 10 roku życia.

Po ostatnich międzynarodowych sukcesach polskich tenisistów – Igi Świątek oraz Huberta Hurkacza – nie sposób nie wspomnieć o tej dyscyplinie. Tenis istotnie poprawia zarówno koordynację ruchową, wydolność i siłę mięśni, jak również refleks oraz umiejętność koncentracji. Z racji tego, że jest to sport szybkościowy i wysiłkowy zarazem, bardzo efektywnie pozwala spalać tkankę tłuszczową. Szkół i klubów tenisowych zaczęło w Polsce przybywać, de facto, już za czasów, gdy na światowych kortach triumfowała jeszcze Agnieszka Radwańska, tak więc obecnie mamy naprawdę w czym wybierać.

Na Ursynowie mieści się jeden z największych w Polsce ośrodków treningowych dzieci – Szkoła Tenisa Tie Break. Prowadzone są tutaj także zajęcia dla osób dorosłych. Szkołą jako jedna z pierwszych w kraju wprowadziła nowatorski program nauki gry w tenisa właśnie dla osób dorosłych tzw. Tennis Xpress. Jest to dziewięciogodzinny kurs w formie zajęć grupowych, wdrażany na całym świecie przez ITF. Zajęcia prowadzone są na kortach szkoły w dwóch lokalizacjach – przy ulicy Koncertowej 8a oraz przy ulicy Rosoła 19 (wejście od strony ulicy Jeżewskiego przy Alei Kasztanowej). Tie Break regularnie organizuje półkolonie tenisowe w Warszawie, wyjazdowe obozy tenisowe dla dzieci i młodzieży (w tym roku w Olecku na Suwalszczyźnie i w Żyw-

cu) oraz rodzinne wczasy tenisowe (w tym roku w Rychwałdzie w Beskidzie Żywieckim oraz w Januszkowie na Mazurach). W ramach szkoły funkcjonuje Liga Pań i Liga Panów, w których prowadzone są rozgrywki i obowiązują ranking tenisistów.

Namiast przy ulicy Hirszfelda 11 (róg Indiry Gandhi, czyli w okolicach stacji metra Imielni) znajduje się szkoła tenisa Sport&Smile i należące do niej korty ziemne. W swej ofercie szkoła ma zajęcia zarówno dla dzieci i młodzieży, jak i dla osób dorosłych. Również i ta szkoła organizuje letnie i zimowe półkolonie tenisowe w Warszawie oraz tenisowe obozy wyjazdowe w wersji dla najmłodszych i w wersji dla całych rodzin tzw. Smile Campy.

Warto także pamiętać o tym, że nie tylko w okresie letnim, ale i przez cały rok o formę możemy dbać na świeżym powietrzu. Dobrze sprawdzają się spacerzy czy bieganie. A jesienią, wiosną i w cieplejsze dni zimowe także nordic walking czy jazda na rowerze. A Ursynów, jak mało która dzielnica stolicy stwarza ku temu doskonałe możliwości. Mamy bowiem na Ursynowie wyjątkową obfitość ścieżek rowerowych oraz położony na południowym krańcu dzielnicy Las Kabacki, gdzie również można biegać, spacerować czy jeździć na rowerze na wyznaczonych do tego celu ścieżkach. Ćwiczyć można w kilku siłowniach na wolnym powietrzu tzw. siłowniach plenerowych, na przykład, przy Alei KEN tuż obok stacji metra Kabaty. W styczniu 2020 roku dwie nowe siłownie na świeżym powietrzu utworzone zostały w ramach budżetu partycypacyjnego na terenie „Osiedla Kabaty”. Pierwsza znajduje się tuż obok budynku przy ulicy Bronikowskiej 4/4A, a druga przy budynku o adresie Dembego 19. W pierwszej lokalizacji mamy do dyspozycji 6 urządzeń do ćwiczeń: biegacz, wyciskanie siedząc, ławka, drażki wysokie, poręczne wysokie i niskie. W drugiej poćwiczyć możemy na orbicie, twisterze i wioślarku.

Tak więc żaden ursynowiec nie powinien szukać wymówek, że nie ma gdzie zadbać o swą formę i zdrowie, tylko czym prędzej podjąć wakacyjne postanowienie o regularnej aktywności fizycznej. A, że część z nas wciąż jeszcze ma przed sobą wakacyjny wyjazd i perspektywę odsłonięcia brzuszka na plaży, to tym bardziej powinniśmy już teraz znaleźć w sobie dodatkową motywację.





Alsahr – zwycięzca Derbów Arabskich pod Sanzarem Abajewem.



Jeźdźcy włoscy z Pucharem Narodów.

## Żwawo i skocznie na Służewcu

Nie tylko wyścigami konnymi kusił tor na Służewcu w ostatnich dniach. Obok toru zorganizowano bowiem parcours, na którym rozegrano w dniach 22-25 lipca serie konkursów w skokach przez przeszkody w ramach Warsaw Jumping CSIO 4\*. Ważny dla nas konkurs dla młodych koni wygrał Antoni Strzałkowski na Jamince. W konkursach wyższej rangi dobrze jeździli zaś mistrz Polski Wojciech Wojciancec i Jarosław Skrzyczyński.

Rozegrany w niedzielę finał Pucharu Narodów Longines EEF przyniósł zwycięstwo teamowi włoskiemu, a drugie miejsce niespodziewanie zajęli Czesi. Budżet pucharu sponsorowanego przez państwową spółkę Totalizator Sportowy wyniósł 10 milionów zł, w ciągu czterech dni sprzedano około 1500 biletów wstępu.

Tymczasem na torze wyścigowym czteroletni ogier Alsahr – koń z hodowli Zbigniewa Górskiego, trenowany przez Macieja Janikowskiego i dosiadany przez Sanzara Abajewa – pogalopował po zwycięstwie w Arabskich Derby.

Fot. Łukasz Kowalski



As teamu włoskiego Piergiorgio Bucci na Cochello.

# Normalne wakacje 2021 – czy to w ogóle możliwe?

**W końcu nastal najbardziej wyczekiwany czas, czyli lato i wakacje. W tym roku jednak, ponownie jak w zeszłym, będą one trochę inne niż te do których przywykliśmy. Bowiem pandemia koronawirusa, która wbrew temu co może się niektórym wydawać, jeszcze się nie skończyła, a do niektórych krajów wraca ze zdwojoną siłą.**

Na szczęście wydaje się, że najcięższe momenty w Polsce są już za nami, a ograniczenia będą dalej sukcesywnie luzowane. Czas wakacji niesie za sobą również inne, tradycyjne dylematy – czyli co zrobić z dziećmi w wakacje, aby były ciekawe i bezpieczne.

### Koniec z siedzeniem w domu

O ile dzieci nie uczęszczają w trakcie wakacji do szkoły, to ich rodzice wciąż muszą chodzić do pracy, więc tworzy się dylemat – co zrobić z pociechami? Najłatwiejszym rozwiązaniem będzie puszczenie ich samopas, ale ciężko nazwać to odpowiedzialnym, zwłaszcza w przypadku najmłodszych. Trzymanie dzieci w domu również nie jest dobre.

Ostatni rok pokazał, jak dramatyczne skutki niesie za sobą ciągłe przebywanie dzieci w domach. Badania dzieci nad skutkami emocjonalnymi pandemii są ciągle prowadzone i aktualizowane. Przykładem mogą być m.in. Stany Zjednoczone, gdzie opublikowano raport, z którego wynika, że napięcia i lęki związane z poczuciem braku kontroli u sześciolatków wzrosły aż o 30%. Badacze alarmują, że dzieci niekiedy znacznie mocniej ucierpiały, niż dorośli. Z kolei z badania przeprowadzonego przez Difference we współpracy z psychologami z Uniwersytetu SWPS wynika, że izolacja była trudnym emocjonalnie czasem dla uczniów. Rodzice zauważyli spadek samopoczucia u swoich dzieci w czasie pandemii, a u 75% z nich częściej niż wcześniej zdarzały się negatywne reakcje emocjonalne – przejawy złości,

obrażanie się, nieprzestrzeganie poleceń czy zamykanie się w sobie. Ponadto połowa respondentów uznała, że w okresie pandemii samopoczucie ich dziecka pogorszyło się.

### Razem z rówieśnikami

Na szczęście są już wakacje i na ratunek przychodzą placówki oraz ośrodki organizujące zajęcia dla dzieci i młodzieży. Obecnie znalezienie ciekawych kolonii bądź półkolonii nie jest trudne, bo ofert na rynku jest co niemiara.

Wiele miejscowości organizuje też tzw. lato w mieście, podczas którego dzieci mogą ciekawie spędzić czas w gronie rówieśników pod czujnym okiem opiekunów. Jest to jeden z najlepszych pomysłów na udane wakacje dla najmłodszych, bo umożliwia także rozwój kulturalny poprzez odwiedzanie muzeów i innych ośrodków kultury, będące często nieodłącznym ele-

mentem lata w mieście. A co najważniejsze, będą mieli oni okazję obcować z rówieśnikami.

### Wybierz sprawdzone miejsce

Zanim pošlemy swoje pociechy do tego rodzaju miejsca, dobrze jest zyskać rozeznanie w kilku aspektach. A więc po pierwsze, istotna jest lokalizacja placówki. Dzieci muszą mieć możliwość łatwego dotarcia na miejsce. Jeżeli znajduje się ono nieco dalej od domu, upewnijmy się, że będziemy w stanie dostarczyć tam swoich podopiecznych.

Kolejną rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę, jest rodzaj zajęć. Lepiej upewnić się, że opiekunowie są kompetentni, aktywności oferowane przez nich bezpieczne, a dzieci nie będą się nudzić. Kupowanie kota w worku nigdy nie jest dobrym pomysłem, a już szczególnie gdy chodzi o czas wolny

naszych pociech. Dobre półkolonie zapewniają odpowiedni balans między przyjemnym a pożytecznym, czyli między aktywnościami kulturalnymi, sportowymi, integracją i odpoczynkiem.

Ważne są także godziny zajęć. Najlepiej, żeby umożliwiały dostarczenie dziecka do danego miejsca przed pójściem do pracy i odbiór już po jej zakończeniu. Z reguły nie powinno to stanowić problemu, bo półkolonie zazwyczaj się rano i kończą w godzinach popołudniowych, ale zawsze dobrze się upewnić.

Jedną z ostatnich, ale chyba też jedną z najważniejszych rzeczy, jest to, aby nie robić nic na siłę, wbrew woli samych zainteresowanych, a więc dzieci. O ile naturalny jest opór młodego człowieka wobec wszystkiego co nowe, to jeżeli nie daje się przekonać, lepiej do niczego nie zmuszać. Dobrym pomysłem jest umożliwienie wyboru zajęć – wiele domów

kultury, klubów sportowych i innych tego typu miejsc oferuje tematyczne lato w mieście. Ostatecznie przecież to właśnie dziecko ma swój czas wolny, w którym ma naładować akumulatory na kolejny rok, i to ono ma się nim cieszyć.

### Dbamy o normalne wakacje 2021

Nie można też zapominać o tym, co wywróciło nasze życie do góry nogami w ostatnich miesiącach, a więc o pandemii COVID-19. Wybierając półkolonie czy ośrodek kultury, należy dowiedzieć się, czy organizatorzy, którym chcemy powierzyć na czas wakacji swoje dzieci, podchodzą do sprawy poważnie i czy odwiedzane miejsca są odpowiednio dezynfekowane. Choć obecnie liczba zakażeń stopniowo spada, wirus wciąż jest wśród nas i nie wolno go lekceważyć.

Marka Ariete widząc dużą potrzebę, aby tegoroczne wakacje były normalne, postarała się zaważyć o bezpieczeństwo właśnie w ośrodkach kultury czy na koloniach i półkoloniach. „Zorganizowaliśmy wysyłkę sanifikatorów – profesjonalnych urządzeń do dezynfekcji i wysłaliśmy do 30 placówek, które wyraziły chęć ich otrzymania. Wybraliśmy urządzenie, które zapewni ochronę pracownikom, dzieciom oraz wszystkim, którzy odwiedzają placówkę.” – mówi Michał Obalewski Prezes Gero Sp. z o.o. będącej w Polsce wyłącznym dystrybutorem marki Ariete.

Idea całej akcji, zorganizowanej przez markę, była prosta. „Mówiąc o dezynfekcji pomieszczeń, edukujemy i sprawiamy, że mamy szansę, aby #normalnewakacje 2021 stały się możliwe. Co więcej, chcemy, także zrobić wszystko, aby sytuacja w Polsce była lepsza niż w innych krajach na świecie.” – dodaje Obalewski.

Organizatorzy akcji zapewniają, że to nie koniec ich działań w te wakacje, a kolejne placówki i ośrodki kultury, całkowicie bezpłatnie też będą miały szansę otrzymać takie wsparcie.

Karolina Cempel





Wojtek Dąbrowski

## O GŁUPIM JASIU Z NASZEJ WSI

*Głupi Jaś był w naszej wsi lekceważony,  
Marzył jednak, żeby trafić na salony.  
Lecz na szczęście kilku braci miał mądrali,  
Co wytrwale o to samo zabiegali.  
I choć nieco podzielone były zdania,  
Zakończyły się sukcesem ich starania.*

*Wszystkich cieszy, łatwo poznać to po minie,  
Że nareszcie będą w jednej żyć rodzinie,  
A że zgodę wyraziły obie strony,  
Głupi Jaś też został do niej zaproszony.  
Od sąsiadów dostał wsparcie finansowe,  
By wykonał pilne prace remontowe.  
W pierwszym rządzie wszyscy poszli mu na rękę,  
By stawijkę mógł przerobić na łazienkę.*

*Wnet do Jasia popłynęła niezła kasa,  
Co się wiąże z przestrzeganiem pewnych zasad,  
Lecz Jaś stwierdził, że to jego nie dotyczy  
I to inni teraz muszą się z nim liczyć.  
- Jestem – stwierdził - niezależny, wszystko mogę.  
Nasrał w kącie i narzązał na podłogę.  
Poproszono, by posprzątał po sobie,  
Albo będzie musiał ten opuścić obiekt.*

*Lecz Jaś, butny, zadufany w nowej roli,  
W swe zwyczajnie ingerować nie pozwoli.  
Nikt nie będzie mu dyktował jak postąpi!  
Jego prawa są nadrzędne! Ktoś w to wątpi?  
Co za wstyd! Czy to odkręcić jeszcze da się?  
Co my teraz mamy zrobić z głupim Jasiem?*

**MKWD zaprasza na spotkanie z autorem w poniedziałek, 2 sierpnia o godz. 18.**

Restauracja Winowajcy roku (Ursynów, park im. JP II, obok tężni, stacja metra Stokłosy).

Wstęp wolny (trzeba tylko zamówić co nieco: do wyboru pyszne dania, desery, drinki, kawa, herbata).

### W prawo czyli w lewo

## Zmuszać, czy nie zmuszać...

Mirosław Miroński



Chyba nie ma wśród nas nikogo, kto nie odczułby na sobie skutków pandemii. Udało się zażegnać największy kryzys związany z lawinowo rosnącą liczbą zachorowań i wysokim odsetkiem zgonów z powodu Covid-19, a już przychodzi nam się zmierzyć z kolejną falą infekcji. Dotychczas mieliśmy do czynienia z właściwą większej części społeczeństwa w walce z pandemią. Dzięki temu udało się ją opanować, jednak ostatnio pojawił się duży problem - duża liczba obywateli nie chce się szczepić. Powody tego są różne. Najczęściej są to trudno zrozumiałe obawy przed szczepionką. Część przeciwników szczepień swoją odmowę jako sprzeciw wobec ograniczania swobód obywatelskich. Taką postawę można porównać do podcinania gałęzi na której obok podcinającego siedzą też inni ludzie, ale to ta osoba rości sobie prawo do podcinania gałęzi w imię wolności.

Tymczasem mamy coraz więcej zakażeń indyjskim wariantem koronawirusa Delta. To właśnie on dominuje w Wielkiej Brytanii, gdzie stał się przyczyną wzrostu liczby zakażeń i kolejnej fali epidemii. Również w Izraelu mogącym poszczycić się największym odsetkiem osób zaszczepionych liczba zakażonych tą mutacją rośnie. Skłoniło to tamtejsze władze do przywrócenia niektórych restrykcji m.in. obowiązku noszenia maseczek.

Wariant indyjski jest o 60 proc. bardziej zakaźny, a objawy choroby różnią się od tych, które towarzyszyły wcześniejszym odmianom koronawirusa. Łatwość, z jaką przenosi się wirus, oznacza większą liczbę chorych. Przebieg choroby zależy od wielu czynników, ale jedna prawidłowość jest na tyle wyraźna, aby wyciągnąć zasadniczy wniosek. Otóż, osoby zaszczepione, które uległy zakażeniu przechodzą chorobę nieporównanie łagodniej niż nieszczepione. Wniosek jest jednoznaczny i powinien skłonić wszystkich do podjęcia decyzji o zaszczepieniu się. Tak jednak nie jest. Wciąż duży odsetek obywateli zwleka z decyzją o przyjęciu szczepionki. Odwleka ją lub odmawia z sobie tylko znanych powodów. Trudno to zrozumieć, bo jeśli dzięki szczepieniu można uniknąć ryzyka lub znacznie je zmniejszyć, to po co ryzykować? To pytanie wydaje się retoryczne. Niestety, praktyka pokazuje coś innego. W Europie i wielu krajach na świecie, rozważane są rozmaite metody ustawowego skłonięcia opornych do zaszczepienia się. Budzi to opór u przeciwników szczepień, z drugiej zaś strony znaczna część obywateli poszczególnych krajów skłania się do wprowadzenia bardziej restrykcyjnych zasad postępowania wobec antyszczepionkowców.

W świetle danych naukowych powszechne szczepienia są najlepszym sposobem obrony przed pandemią. Wydaje się, że wraz z rosnącą liczbą zachorowań presja wywierana na antyszczepionkowców będzie się nasilała. Można się spodziewać, że również środowiska biznesu, restauratorzy, branża turystyczna i wszystkie inne gałęzie gospodarki opowiedzą się jednoznacznie po stronie zwolenników szczepień nie mogąc pozwolić sobie na kolejny lockdown i ograniczenia działalności. Wprowadzenie zasady, że z niektórych usług, świadczeń i przywilejów będą mogli korzystać tylko zaszczepieni znajduje akceptację środowisk związanych z gospodarką. Nasuwa się analogia do próby wejścia na lód bez kamizelki ratunkowej. Nie zakładasz, nie wchodzisz, to za pewne usłyszymy od odpowiedzialnego kapitana. Koniec kropka! Zwolenników twardych i restrykcyjnych rozwiązań przybywa w wielu krajach Europy i świata. Nie brak ich też u nas. Chcesz zachować swoją wolność i prawa obywatelskie do swobodnego wyboru? Dobrze, ale kończą się one tam, gdzie naruszona zostaje wolność pozostałych. Oni, a jest ich większość mają prawo czuć się bezpiecznie w twojej obecności.

Jak ostatecznie zostaną rozstrzygnięte te kwestie przez Ministerstwo Zdrowia i podległe mu jednostki, jeszcze nie wiemy. Należy poczekać na rozwój sytuacji. Najprawdopodobniej rozwój pandemii wymusi na decydentach wprowadzenie nowych przepisów. Pandemia nie ma barw politycznych, nie ulega wpływom ani naciskom innym niż powszechne szczepienia i profilaktyka polegająca na respektowaniu zaleceń służb medycznych. Wskazana jest ostrożność w znoszeniu ograniczeń epidemiologicznych. W naszych rękach leży najbliższa przyszłość i zależy ona od nas samych. Możemy sprawić, że unikniemy załamania lub spowolnienia gospodarczego, a przede wszystkim ryzyka zachorowania na COvid-19 z wszystkimi tego konsekwencjami?

Cieszy fakt, że w wielu dziedzinach życia powracamy do stanu sprzed pandemii. Otwarte zostały sklepy, duże i małe sieci handlowe, restauracje, obiekty sportowe, placówki kultury etc. Widok ludzi odwiedzających te miejsca napawa optymizmem, jednak czy nie przedwcześnie? Jeśli pandemia nasili się, mogą one przyczynić się do szybszej transmisji groźnej mutacji indyjskiej Delta.

Nieraz mam okazję znaleźć się w galeriach sztuki podczas wernisarzy, w salach koncertowych etc. Niewiele z obecnych tam osób przestrzega zasad epidemiologicznych, koniecznych, by powstrzymać wirusa. Na bok schodzą wszelkie ograniczenia, nie zachowujemy dystansu, nie nosimy maseczek. A przecież, nie wszyscy obecni są zaszczepieni. Niektórzy nawet chwalać się tym podają przy tym powody sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem oraz wiedzą naukową. No cóż, jeśli nie chcesz się szczepić, to twój wybór. Szanujemy to, ale ty uszanuj nasze prawo do tego, aby w restauracji, na siłowni, w środkach komunikacji, w innych miejscach publicznych obok nas przebywały jedynie osoby zaszczepione z odpowiednim certyfikatem.

Gadka Tadka

## Kto daje i odbiera, ten...

Tadeusz Porębski



Trwają igrzyska olimpijskie. Dziwna to olimpiada, bo po raz pierwszy bez publiczności. Ja dzisiaj na gorąco o komentatorach. We wtorek rozgrywano cross country kobiet, czyli wyścig kolarek górskich po lasach, wzniesieniach i wybojach. Szalenie trudna konkurencja, szczególnie kiedy wilgotność powietrza przekracza 90 procent. Większa część komentarza dwóch zwyciężczyń z Polski trzymających mikrofony w Eurosporcie dotyczyła Mai Włoszczowskiej. Komentatorzy rozplywali się nad jej osiągnięciami, mimo że nasza kolarka plasowała się dopiero w trzeciej dziesiątce międzynarodowej stawki. Podawali sprzeczne informacje - wprawdzie, że "korek" po starcie odebrał Mai szansę walki o medale, by za chwilę donieść, że Polki w ogóle nie zaliczono do grona faworytek. Jednak najbardziej wkurzyło mnie kilkakrotnie powtarzane stwierdzenie, iż nic od niej już nie oczekujemy, ponieważ Maja przez całe lata dała nam tyle radości, że aż strach. Mam więc rozumieć, że Włoszczowska poleciała do Tokio za zasługi, a nie po medal. I to mnie dobiła.

Nie ma wątpliwości, że Maja wielką sportsmenka... była. Ale liczy już sobie 38 lat, a jej ostatnie sukcesy to zwycięstwo w Pucharze Świata 2012 i srebrny medal pięć lat temu na olimpiadzie w Rio de Janeiro. Jak długo jeszcze będziemy się sycić historią, a sycimy się nią na każdym obszarze? Węgrzy wysłali do Tokio dziewiętnastoletnią Blanę Katinkę Vas, która wywalczyła czwartą lokatę w cross country, bijąc wiele faworytek do złotego medalu. Nasza wiekowa sportowo Maja Włoszczowska zajęła "dobre" 20. miejsce, tracąc do zwyciężczyni wyścigu Szwajcarki Jolandy Neff "zaledwie" około 9 minut. Czemu nie wysłano do Tokio młodej utalentowanej Gabrysi Wojtyły, by rozwijała swój talent i zdobywała doświadczenie, a zdecydowano się postawić na sportową emerytkę? Nie rozumiem takiej polityki PZKO, jak nie rozumiem polityki PZPS prowadzonej przez prezesa Jacka Kasprzyka. Od 2015 roku uporczywie trzyma na stanowisku trenera kadry narodowej siatkarek Jacka Nawrockiego. Kolejne turnieje to kolejne blamaże, choć talentów nam nie brakuje. Ostatnio w Lidze Narodów pełna kompromitacja - dziesięć przegranych meczów i jedenaste miejsce w tabeli, co pokazuje, gdzie teraz jest polska siatkówka kobieca.

Tak w męskiej, jak i w kobiecej siatkówce obrodziło. Siatkarze mogą dzisiaj wystawić dwie prawie równorzędne szóstki i każda miałaby medalowe szanse. W siatkówce żeńskiej także wysyp talentów - Magdalena Stysiak (203 cm wzrostu), Malwina Smarzek - Godek (191 cm i 318 cm zasięgu w ataku), Zuza Efimienko (196 cm), Klaudia Alagierska (191 cm), Joanna Wołosz (jedna z najlepszych rozgrywających świata), Agnieszka Kąkolewska (199 cm wzrostu), czy Zuza Górecka, która atakując "wisi" w powietrzu niczym słynna Brazylijka Gabi, to materiał, z którego trener z dużą wiedzą potrafiłby ulepić team pretendujący do podium w najbardziej prestiżowych zawodach. Męska siatkówka w Polsce pokazuje, że na siatkarski Olimp wyprowadzili nas trenerzy zagraniczni od Raula Lozano poczynając, poprzez Andrzeja Anastasiego i Stephana Antige, na Vitalu Heynenie kończąc. Na co więc czeka prezes PZPS? Czy nie dostrzega, że naszym siatkarkom potrzebny jest ktoś znacznie lepszy niż Jacek Nawrocki? Że ten facet niczego dziewczynom nie nauczył i już nie nauczy. Nie dostrzega, że obdarzona świetnymi warunkami fizycznymi Kąkolewska przewraca się o własne nogi, a Stysiak, Smarzek czy Efimienko przestały rozwijać swoje niewątpliwie talenty siatkarskie? Czy nie wie, że ten kto stoi w miejscu, cofa się?

Prawda jest jedna - nie mamy trenerów na europejską miarę, nie mówiąc o światowej. Kilka wyjątków tylko potwierdza tę prawdę. Wielką w tym zasługą pana ministra Jarosława Gowina, który swego czasu "uwolnił" wiele zawodów, w tym trenera, od rygorów formalnych związanych z nabyciem uprawnień do jego wykonywania. Teoretycznie trenerem może więc być dzisiaj babcia kłozetowa. Decyzja Gowina napędziła koniunkturę, ale w odwrotnym kierunku. Państwo wyłożyło w ostatnich latach na sport naprawdę spore sumy, więc trenerami zostali między innymi zawodnicy, wujowie, krewni, czy zaprzyjaźnieni nauczyciele wychowania fizycznego. Tego rodzaju duety lykają spore pieniądze, dając im często

## „Wioskowy głupek wie, że jeśli drożeją benzyna i energia elektryczna, drożeje wszystko. Jeśli chodzi o ceny energii drożej jest tylko na Malcie”

możliwość trenowania w luksusowych warunkach, a wyników brak. Komentatorzy sportowi w większości milczą i nazywają piąte miejsce jakarkarki górskiej Klaudii Zwolińskiej "fantastycznym przejazdem w finale" oraz "znakomitym miejscem". Moim skromnym zdaniem, piąte miejsce na olimpiadzie byłoby fantastycznym osiągnięciem dla sportowca z Togo, Wysp Tonga, czy z Gwatemali, ale dla reprezentanta bez mała 40-milionowego europejskiego państwa nie powinno być powodem do dumy.

Przejdę miękko do sytuacji w kraju. Tematem numer jeden jest dzisiaj projekt ustawy zwanej "anty-TVN". Wielokrotnie podkreślałem, że druga kadencja w parlamencie tej samej ekipy, to potęgająca się z dnia na dzień buta i oderwanie się od rzeczywistości. Trzeba postradać resztki rozumu, by próbować uwłaszczyć się na największej amerykańskiej inwestycji w naszym kraju. Ta akcja nie może się udać, bo byłby to potężny cios w prestiż największego mocarstwa świata. Oni na to nigdy nie pozwolą, bo śladem Zjednoczonej Prawicy mogliby pójść inni. Zresztą, czy moralne i sprawiedliwe jest zmuszanie właściciela do sprzedaży choćby części jego majątku? To metoda gangsterska rodem z Sycylii, bądź Chicago lat trzydziestych. Osobiście cieszę się, że miłośnicy nam panujący tracą rozum - szybciej znikną z powierzchni ziemi. Dla milionów Polaków wdzienicznych Prezesowi i jego drużynie za 500+ i dodatkowe emerytury mam wiadomość z ostatniej chwili: dzisiaj, czyli we środę 28 lipca, po raz pierwszy zapłaciłem za litr benzyny Pb98 ponad 6 zł (6,01). I nie ostatni - co do tego nie mam złudzeń. Coraz bardziej widoczna jest makiawelistyczna polityka Prezesa, który jedną ręką rozdaje, a drugą zabiera.

Wioskowy głupek wie, że jeśli drożeją benzyna i energia elektryczna drożeje wszystko. Jeśli chodzi o ceny energii elektrycznej drożej jest tylko na Malcie. Ceny w czerwcu w stosunku do czerwca ubiegłego roku wzrosły ogólnie o 4,4 proc. I tak usługi - wzrost o 6,1 proc, pieczywo - 5,8 proc, mięso drobiowe - 21,1 proc., energia elektryczna 9,5 proc., usługi lekarskie - 6 proc., benzyna - 29 proc., usługi związane z kulturą - 12,1 proc. Już od sierpnia cena gazu wzrasta o dalsze 12 proc., a energii elektrycznej o kolejne 20 proc. Ciekawe, kto wytrzyma te potężne ciosy wymierzone z domowe gospodarstwa, które wynikają z wprowadzenia od 1 stycznia kilkunastu nowych podatków. A z drugiej strony wynagrodzenie dla dwuosobowego zarządu TVP wyniosło w 2020 roku aż 2,17 mln zł. Na tapecie jest projekt ustawy zwiększającej pensje polityków. Pan premier nie będzie już zarabiał 11 tys. zł, lecz 22 tys. Pan prezydent przytuli co miesiąc 26 tys. zł (12,600), panowie ministrowie z 10.100 tys. zł skoczą na 18 tys., a wiceministrowie z 8 na 17 tys. Pierwsza Dama zaś będzie pobierała miesięcznie 18 tys. zł. Aż o 58 proc. mają wzrosnąć apanaże pań i panów posłów - z 8 tys. zł na 12.600.

Brytyjski Guardian analizował ostatnio sytuację w Polsce i na Węgrzech. I nie zostawił na obu krajach suchej nitki. Dziennikarze bardzo dokładnie przyjrzeni się bajzłowi, jaki panuje w Polsce i akcentują ciagoty naszego rządu w kierunku nacjonalizmu, który tylko krok dzieli od narodowego socjalizmu, czyli faszyzmu. Podkreślają fakt, że po transformacji ustrojowej Polska wyrosła na poster child postkomunistycznej Europy, by zaskakująco szybko powrócił do własnych korzeni - zacofania w sferze społecznej, religijnego fanatyzmu, nietolerancji oraz braku przywiązania do demokracji i poszanowania prawa. Precyzyjnie wyliczają, ile pieniędzy otrzymaliśmy od UE, a ile wpłaciłmy do wspólnej kasy, puentując, że wydajemy miliony dolarów na budowanie wizerunku Polski na świecie, ale są to pieniądze wyrzucane w błoto, ponieważ już staliśmy się studiowanym na całym świecie przypadkiem upadku demokracji i budowania zamkniętego, nacjonalistycznego, nieliberalnego państwa autorytarnego za pieniądze z UE i w jej wnętrzu. Dziennikarze Guardian są przekonani, że Bruksela tak tego nie zostawi, ponieważ istnieje coraz bardziej realna groźba, że Polska i Węgry zainfekują inne kraje Wspólnoty, stanowiąc inspirację dla dyktatorów, grając na nosie instytucjom międzynarodowym i traktatom.

Jarosław Kaczyński i jego drużyna liczą na to, że w styczniu 2022 r. otrzymają pierwszą transzę z przyrzeczonych przez UE aż 770 miliardów pochodzących z Funduszu Odbudowy i dzięki temu będą mogli finansować Polski Ład oraz wypłacać ludowi dodatkowe świadczenia. Tymczasem Bruksela najwyraźniej straciła cierpliwość i dotacja może się znacznie opóźnić. Co to będzie oznaczać? Katastrofę na każdym froncie, bo z opublikowanych przez GUS danych wynika, że oficjalny dług publiczny wynosi już prawie bilion zł, czyli 52 proc. PKB, ale niezależne zagraniczne instytucje finansowe twierdzą, iż faktyczny, starannie ukrywany dług publiczny w Polsce wynosi aż 4,96 biliona zł, to jest 276 proc. PKB. Oznaczałoby to, że oficjalne dane pokazują jedynie 20 proc. realnego zadłużenia kraju, które już dziś ma wartość krytyczną dla długoterminowej wypłacalności. Czyżby król Jarosław był nagi?

# Polskie królestwo Romanowów (2)

**Polskie królestwo Romanowów to utworzone w 1815 r. Królestwo Polskie. Powstało w trakcie Kongresu Wiedeńskiego z woli cara Aleksandra Pierwszego Romanowa. Państwo to powołane zostało nie tylko z inicjatywy, ale w interesie Imperium Romanowów, którego carowie sprawowali władzę absolutną, nazywaną w Rosji „samodzierżawiem”. Jest (było) „... systemem sprawowania władzy państwowej, w założeniu skoncentrowanej w rękach monarchy i nie podlegającej żadnej oficjalnej kontroli”.**



Lech Królikowski

„Wola monarchy jest jedynym źródłem władzy i jej ostateczną instancją, wszystkie zaś instytucje usytuowane między władzą a poddanym są zaledwie przekąźnikami samodzielnych decyzji. (...) Władza ustawodawcza pozostaje w całości w bezpośredniej gestii monarchy, który decyduje także o właściwej lub niewłaściwej interpretacji wszelkiego prawa”. W tym miejscu mimochodem nasuwa się analogia z rewolucyjną Rosją, która miała (podobno) najbardziej demokratyczną konstytucję świata, ale o interpretacji jej przepisów decydowała „przewodnia siła narodu”.

Nowe państwo, którego Aleksander był królem, było swoistym „poletkiem doświadczalnym”, na którym wypróbował koncepcje rządzenia w duchu demokratycznym. Jeżeli bliżej

jesz się w kraju kimś, kiedy temu krajowi służysz”. Na naszych ziemiach bardzo wielu carskich urzędników robiło wszystko, aby zasłużyć na awans, na kolejną rangę (czyn). Czasem – niestety – szli po trupach i to dosłownie.

Królestwo Polskie – w tym Warszawa w okresie zaborów – to temat bardzo popularny w polskiej literaturze historycznej. Nie oznacza to jednak, iż nie ma w tym zakresie białych plam. Takimi – moim zdaniem – są m. in. tematy związane z prywatnym życiem rosyjskich monarchów i innych najwyższej rangi dostojników, także z obecnością rosyjskich wojsk w Królestwie, a tym samym z funkcjonowaniem zasadniczej części rosyjskiej diaspory w naszym kraju. Ogromnym i bardzo mało rozpoznawym tematem jest problematyka rosyjskiego budownictwa fortecznego w Królestwie Polskim, szczególnie w Warszawie. Temat ten już od półtora wieku wywiera przemożny i wieloraki wpływ na życie i kształt przestrzeni naszej stolicy, natomiast nie jest dotychczas należycie zbadany i opracowany. W czasach Polski Ludowej w ogóle nie istniał, co potwierdza, m. in. brak hasła w wydanej w 1975 r., cenniejszej Encyklopedii Warszawy oraz w jej uzupełnionej i rozszerzonej wersji z 1994 r., a więc wydanej już w wolnej Polsce. Wszystko, co w jakikolwiek sposób wiązało się z wojskiem, obronnością oraz obiektami, które tamte władze uważały za istotne dla bezpieczeństwa – było co najmniej poufne, jeżeli nie tajne. Dotyczyło to szczególnie



Cerkiew we wsi Stanisławowo k. Modlina.

związku spraw wojskowych z Rosją, co rozumiano – ze Związkiem Radzieckim, a ten był przecież naszym sojusznikiem i bratem. Podobny, moim zdaniem, był stosunek cenzury do przedstawiania najwyższych rosyjskich dostojników – zarówno carskich, jak i sowieckich – w złym świetle.

Z punktu widzenia Petersburskich strategów, Królestwo Polskie na przełomie XIX i XX w. – moim zdaniem – zajmowało miejsce podobne do obwodu kalinińskiego w obecnej Rosji. I Królestwo, i Obwód to przede wszystkim wielkie bazy wojskowe, stanowiące rosyjski przyczółek do ewentualnej wojny na Zachodzie. Różnica polega, m. in. na tym, że obwód kaliniński (15 tys. km kw.) jest znacznie mniejszy od byłego Królestwa (127 tys. km kw.) i zamieszkały jest prawie wyłącznie przez ludność rosyjską (ok. 600 tys.). Wprawdzie Rosjanie czynili próby zmiany składu etnicznego Królestwa, ale nie odnieśli sukcesu. Sprowadzali do Królestwa „Wielkorusów”, jak np. w czasach Paskiewicza, a także inicjowali wyjazdy (przesiedlenia) polskich chłopów w głąb Imperium, lub wysyłali ich na emigrację, np. do Brazylii, jak miało to miejsce w czasach generała-gubernatora Szuwałowa, ale nie miało to większego wpływu na zmianę składu etnicznego ziem byłego Królestwa Polskiego.

W latach 90. XX wieku sprawa zagospodarowania terenów

pofortecznych (w Warszawie) stała się sprawą publiczną. Uchwały w tej sprawie podejmowała Rada m.st. Warszawy, np. uchwała nr XX/203/2000 Rady Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 20 marca 2000 r. „w sprawie ustaleń wiążących gminy warszawskie przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla systemu fortecznego XIX-wiecznej twierdzy Warszawa”, co – moim zdaniem – świadczy o społecznym zainteresowaniu XIX-wiecznymi relikwiami architektury militarnej. Potwierdzają to zrealizowane pod koniec drugiego dziesięciolecia XXI wieku osiedla mieszkaniowe na Forcie VIII oraz forcie przy ul. Idzikowskiego w Warszawie, tj. Fortcie Piłsudskiego.

O mawiając problem Królestwa Polskiego pod berłem Romanowów, warto pamiętać o Rosji tamtych czasów i nie tylko tamtych czasów. W ocenie wybitnego rosyjskiego polityka przełomu XIX i XX w. (m. in. minister finansów w l. 1892-1903 i premier w l. 1905-1906) – Siergieja Witte (1849-1915): „Cesarstwo Rosyjskie w istocie było imperium wojennym, niczym szczególnym się nie wyróżniało w oczach cudzoziemców”. Jeden z nich, francuski arystokrata Astolphe Louis Léonor markiz de Custine, który zwiedzał Rosję w 1839 r., w liście napisanym w Peterhofie 23 lipca 1839 r. zawarł następującą opinię: „... – jedynym zadośćuczynie-

niem za nieszczęście, jakim jest narodzić się w tym kraju, są pełne pychy nadzieje i sny o potędze”. Nieco dalej dodał: „Powstałe tutaj pytanie zasadnicze: czy żąda podbojów, ukryty sens dziejów Rosji, jest jedynie ułudą, która krócej bądź dłużej manić będzie jej nieokresane ludy, czy też owo marzenie może się kiedyś ziścić?”.

Inny cudzoziemiec, Neill S. Brown – poseł Stanów Zjednoczonych w Rosji, w depeszy z 28 stycznia 1852 r. napisał, m. in.: „Wśród Rosjan panuje dziwny przesąd, mówiący, że ich przeznaczeniem jest władać światem”. Moim zdaniem, należy to zapamiętać, albowiem był (i jest) to ponadczasowy imperatyw wszelkich działań tego państwa! Charakterystyczne dla obrazu Rosji jest stwierdzenie lorda Palmerstona: „Od zawsze polityka i zasada działania rosyjskiego rządu polega na poszerzaniu granic kraju, gdy tylko apatia i bojaźliwość sąsiadnych krajów na to pozwalały, po czym zwykle następowała przerwa w działaniach i nierzadko cofnięcie się, kiedy nastąpił zdecydowany sprzeciw, a następnie oczekiwanie na następną sprzyjającą okazję, aby dopaść upatrzoną ofiarę”. Czy coś się zmieniło od tamtych czasów?

**Powyższy tekst, to wybrane fragmenty książki L. Królikowskiego pt.: *Polskie królestwo Romanowów, która niebawem ukaze się nakładem „Wydawnictwa Warszawskiego”.***



Fort VIII - koszary.

## Nie czekaj do września, spisuj się już teraz!

**Lubisz załatwiać sprawy przez Internet? Czy wolisz dzwonić i ustalać wszystko telefonicznie? A może najwyższej stawiasz osobisty kontakt i bezpośrednią rozmowę? Niezależnie od indywidualnych preferencji, każdy znajdzie odpowiedni dla siebie sposób, aby wypełnić obowiązek udziału w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań (NSP 2021). Najważniejsze, aby zrobić to szybko i nie narażać się na karę grzywny.**

Rachmistrzowie spisowi dość często spotykają się z odmową od osób, które twierdzą, że mają na to czas do 30 września. Jest to rzeczywiście termin końcowy NSP 2021, ale kontakt od rachmistrza oznacza, że nie można już czekać dłużej i należy spisać się z jego pomocą.

Osoby, do których rachmistrz jeszcze nie dotarł, powinny z kolei pamiętać, że wygodniej spisać się samemu i warto to zrobić jak najszybciej. Czekanie ze spisem do końca września może zakończyć się tym, że ostatecznie zapomni się o tym obowiązku.

czyć się tym, że ostatecznie zapomni się o tym obowiązku.

### Internet – szybko, wygodnie i od ręki

Podstawową metodą spisową jest formularz online dostępny na stronie <https://spis.gov.pl/>. Aplikacja działa 24 godziny na dobę, od momentu pierwszego logowania mamy 14 dni na dokończenie spisu. Jest to metoda najwygodniejsza i nie wymaga kontaktu z rachmistrzem.

### Zadzwoń i spisuj się!

Samospis przez telefon to odpowiednia opcja dla osób, które nie mają komputera z Internetem i które wolą mieć wsparcie rachmistrza. Z tej możliwości powinny też skorzystać osoby, które rozpoczęły spis samodzielnie przez Internet, nie dokończyły formularza, minęło już 14 dni od momentu logowania i ponowny dostęp do aplikacji spisowej został zablokowany. Wystarczy wybrać numer infolinii spisowej 22 279 99 99, wcisnąć klawisz „1” („Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021”), potem znów „1”,

czyli „Spisz się przez telefon”. Po zgłoszeniu się konsultanta możemy rozpocząć spis lub dokończyć pytania w zablokowanym formularzu.

### Czekają na Ciebie w urzędzie miasta

Przewidziano również możliwość spisania się w urzędzie gminy/miasta. W każdej gminie i mieście w Polsce funkcjonuje stanowisko spisowe, a wsparciem służy przeszkolony pracownik urzędu. Na wizytę warto się wcześniej umówić telefonicznie. W okresie letnim wiele gmin organizuje też mobilne punkty spisowe m. in. w parkach, na osiedlach czy imprezach plenerowych, zamieszczając informacje o takich działaniach (termin i miejsce) na swojej stronie internetowej czy w mediach społecznościowych.

### Rachmistrzowie dzwonią, aby pomóc

Rachmistrzowie spisowi pracują w terenie i telefonicznie. Ta metoda spisu jest skierowana przede wszystkim do dwóch grup mieszkańców. Pierwszą są osoby przyzwyczajone do tradycyjnej formy spisu, czyli bezpośredniej rozmowy z

rachmistrzem. Takich osób jest wciąż sporo, dlatego mimo szybko postępującej informatyzacji, rachmistrzowie pozostają istotnym elementem spisów powszechnych w Polsce.

Druga grupa, dla której rachmistrzowie będą stanowić cenną pomoc, to wszystkie osoby, które przekładają spis w nieskończoność. Powinny skorzystać z tej okazji i z pomocą rachmistrza wywiązać się wreszcie z tego obowiązku.

### Czekanie może kosztować nawet 5 tys. zł!

Dlaczego tak ważne jest, aby spisać się jak najszybciej i nie czekać z tym do ostatniego dnia spisu? Jeśli przegapiamy termin i przypominamy sobie o spisie już po jego zakończeniu, popełniamy wykroczenie. A to może oznaczać grzywnę – jej wysokość zależy od decyzji sądu i może sięgać nawet 5 tys. złotych. Również odmowa udzielona rachmistrzowi jest traktowana jako niewywiązanie się z obowiązku spisowego, dlatego nie warto zwlekać. Do wyboru mamy kilka metod spisowych. Wybierzmy odpowiednią dla siebie, spisujemy się i w spokoju możemy letnim wypoczynkiem.

**TANI SERWIS  
KOMPUTEROWY**  
**18 zł/h, 24 h**  
**Dojazd 0 zł**  
**506 480 505**

### KUPNO-SPRZEDAŻ

**ANTYKWARIAT KUPI  
ZA GOTÓWKĘ**  
ANTYKI, OBRAZY, SREBRA,  
MILITARIA I INNE  
UL. DĄBROWSKIEGO 1  
22 848-03-70 601-352-129

ANTYCZNE meble, obrazy,  
srebra, plater, odznaczenia,  
szable, książki, pocztówki,  
504 017 418

### MOTO

CAŁE i uszkodzone kupię,  
504 899 717

### NAUKA

HISZPAŃSKI, 507 087 609  
MATEMATYKA, FIZYKA,  
691 502 327

### NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI rekreacyjno-  
budowlane, Prażmów,  
602 770 361

KUPIĘ las, okolice Prażmowa,  
602 770 361

SPRZEDAM działkę budowlano-  
rolną 4800 m<sup>2</sup> z domem i sadem,  
Janików, mazowieckie,  
798 851 194

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI  
"Van Der Zał"  
pilnie i okazjnie sprzedaje tematy:  
Pełną ofertę wraz ze zdjęciami  
otrzymasz drogą mailową.  
Tel.: 601 720 840

Mieszkania: sprzedaje:

● **Centrum**, 24 m<sup>2</sup>, 1 pok.,  
świetny standard, 100 m od  
st. metra, cisza, spokój,  
601 720 840

● **Konstancin**, 100 m<sup>2</sup>  
apartament, obok parku, dobra  
cena, 601 720 840

● **Konstancin**, rezydencja 400  
m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki  
standard, 601 720 840

● **Sadyba**, 550 m<sup>2</sup>, wynajęte na  
hostel z najemcą na 10 lat, 2,7 mln.  
zł, 601 720 840

● **Starówka**, koło Rynku,  
53 m<sup>2</sup>, 2 pokoje, do wejścia,  
601 720 840

● **Starówka**, 79 m<sup>2</sup>, 3 pok. c.1.3  
mln. zł, do neg., cisza, spokój,  
świetny punkt, 601 720 840

● **Ursynów**, 61 m<sup>2</sup>, 3 pok., 1 p.,  
do wejścia, 601 720 840

● **Ursynów**, 2 pok., 42 m<sup>2</sup>, blisko  
metro, po remoncie, c. 535 tys. zł,  
601 720 840

● **Ursynów**, 2 pok., 48 m<sup>2</sup>,  
550 tys. zł, 601 720 840

● **Ursynów**, 3 pok., 58 m<sup>2</sup>,  
c. 710 tys. zł, 601 720 840

● **Ursynów Imielin**, 70 m<sup>2</sup>,  
3 pok., z garażem, ładne,  
601 720 840

DUŻY WYBÓR DOMÓW:  
Sadyba, Mokotów, Wilanów,  
Powsin, Konstancin.  
Zapraszamy do współpracy,  
601 720 840

**Domy:**

● **Dom** ok. Góry Kalwarii,  
w stanie surowym 230 m<sup>2</sup> na  
działce 1300 m<sup>2</sup>. Cicha, spokojna  
okolica, tylko 350 tys. zł,  
601 720 840

● **Konstancin**, rezydencja 400  
m<sup>2</sup>/3500 m<sup>2</sup>, starodrzew, wysoki  
standard, 601 720 840

● **Konstancin**, 400m<sup>2</sup>/1300m<sup>2</sup>,  
ładny dom w dobrej cenie, tylko  
1,9 mln zł, 601 720 840

● **Konstancin**, okazja dom  
wolnostojący 190/1100 m<sup>2</sup>,  
jedynie 1.250 tys. zł, 601 720 840

● **Mokotów Górny**, atrakcyjne  
domy na sprzedaż, od 200 do 450  
m<sup>2</sup>, 601 720 840

● **Mokotów Górny** dom, 300  
m<sup>2</sup>, świetny punkt, 601 720 840

● **Piaseczno Gólków**, 80 m<sup>2</sup>  
dom, działka 500 m<sup>2</sup>, c. 630 tys. zł,  
601 720 840

● **Ursynów**, pół bliźniaka, 610  
m<sup>2</sup> na mieszkanie lub biuro,  
c. 3,8 mln. zł, 601 720 840,

● **Zalesie Dolne**, piękna  
rezydencja 310/3500 m<sup>2</sup>: piękny  
ogród, piękny dom, 601 720 840

**Działki:**

● **Działka** 1600 m<sup>2</sup>  
k.Konstancina (5 km), pod  
budowę domu, ładna, zielona,  
cisza, spokój, świetna cena,  
601 720 840

● **Konstancin**, działka 3300 m<sup>2</sup>,  
strefa A, dobra cena, 601 720 840

● **Chyliczki**, działka 5000 m<sup>2</sup>  
pod 5 bliźniaków, dla dewelopera  
lub mniejsze części po 1250 m<sup>2</sup>  
każda, 601 720 840

● **Chyliczki** 5700 m<sup>2</sup> pod mini  
osiedle bliźniaków lub pod  
rezydencję, 601 720 840

● **Pyry**, 1900 m<sup>2</sup>, tuż przy ul.  
Puławskiej, c. 2 mln. 200 tys. zł,  
superpunkt, 601 720 840

● **Wesoła** 63 000 m<sup>2</sup>,  
inwestycyjna, blisko autostrady,  
601 720 840

● **Wilanów**, 5000 m<sup>2</sup>, pod  
bud.jednorodzinne, ładna działka,  
601 720 840

**Do wynajęcia:**

● **Mokotów**, ul. Belwederska,  
4 pokoje, 108 m<sup>2</sup>, do wynajęcia  
6500 zł/m-c, 601 720

**Lokale handlowe:**

● **58 m<sup>2</sup>** z dobrym najemcą,  
tylko 830 tys. zł.

● **Biedronka**, z najemcą.  
Wieloletnia umowa, 601 720 840

● **Biurowiec**, 3000 m<sup>2</sup>,  
Warszawa, dobry standard, z  
parkingiem na 75 samochodów,  
możliwość kupna 1/2 biurowca,  
601 720 840,

● **Centrum**, lokal 160 m<sup>2</sup> –  
sprzedaż – z najemcą – 10 lat,  
dobra inwestycja, 601 720 840

● **Grochów**, ok. Ronda  
Wiatraczna 240 m<sup>2</sup>, sklep  
spożywczy działający, dobre  
dochody, do wynajęcia, 18 tys.  
zł/m-c lub sprzedaż, c. 2.5 mln. zł,  
z powodu braku czasu, 601 720 840

● **Kamienica** 421 m<sup>2</sup> + lokale  
handlowe, wszystko wynajęte,  
czynsz płacony przez najemców  
20 tys/m-cznie - sprzedam,  
601 720 840

● **Lokal** handlowy 120 m<sup>2</sup>, z  
najemcą, okolice Nowego Świata,  
601 720 840

● **Lokal** z wieloletnim najemcą,  
stopa zwrotu 9%, Górny Mokotów,  
601 720 840

● **Mokotów** 70 m<sup>2</sup>, lokal z  
najemcą, gastronomia, c. 1 mln  
450 tys. zł brutto, wynajęty na  
10 lat, 601 720 840

● **Mokotów Dolny** lokal  
handlowy 90 m<sup>2</sup> z witryną, stan  
deweloperski, 601 720 840,

● **Sadyba**, lokal handlowy 110  
m<sup>2</sup> do wynajęcia, wysoki standard,  
witryny przy głównej ulicy,  
601 720 840

● **Ursynów-Kabaty**, 128 m<sup>2</sup> lokal  
z witrynami, dobry punkt, do  
wynajęcia, 11 tys/m-c, 601 720 840

● **Wilanów**, lokal handlowy  
76 m<sup>2</sup>. Cena 725 tys. zł lub  
wynajem 5300 zł + VAT za m-c.

Dobry punkt, 601 720 840

● **Żoliborz**, 75 m<sup>2</sup>, wynajęty na  
10 lat, z najemcą, c. 1 mln 550  
tys. zł, 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"

**pilnie szuka dla swoich klientów:  
mieszkań, apartamentów,  
domów, rezydencji,  
niezabudowanych działek gruntu  
w południowej części Warszawy  
(Konstancin, Piaseczno i okolice,  
Sadyba, Wilanów, Mokotów,  
Stegny, Ursynów, itd.).**  
Tel.: 601 720 840

AGENCJA NIERUCHOMOŚCI

"Van Der Zał"

**pilnie poszukuje mieszkań  
dwupokojowych, trzypokojowych  
i czteropokojowych  
do kupna bezpośrednio,  
tel. : 601 720 840**

### POGRZEBOWE

**OPIEKA  
NAD GROBAMI**  
tanio i solidnie  
**500 336 607**

USŁUGI **POGRZEBOWE**

Mokotów, Ursynów  
ul. Rzymowskiego 35  
tel: 691 193 581 24h  
[www.tobiasz24.pl](http://www.tobiasz24.pl)

Usługi Pogrzebowe  
**URSYNÓW**

Tel. 24h: 600 399 199  
Komisji Edukacji Narodowej 53  
☎ 22 499 20 01  
[www.pogrzebyursynow.pl](http://www.pogrzebyursynow.pl)

**NAGROBKI  
już od 2899 zł**

22/214 06 31  
RATY 500 290 360  
EKSPOZYCJA  
Wólka Węglowa  
ul. Palisadowa 15

### PRACA

**DELIKATESY MIĘSNE GROT**  
zatrudnią sprzedawcę – atrakcyjne  
warunki, tel. 515 126 778

**ZATRUDNIĘ** do prac  
remontowych na terenie  
Ursynowa, 506 174 205;  
509 544 286

**ZATRUDNIMY:** ślusarza,  
operatora prasy krawędziowej,  
operatora lasera i lakiernika  
przszkolego. Baniocha,  
602 253 180,  
e-mail: casmet-system@wp.pl

### USŁUGI

**AAA MALOWANIE**  
tanio,  
remonty, glazurnictwo  
669 945 460

**AA GLAZURA**, terakota,  
remonty, 794 781 765

**BEZPŁYWE** cyklinowanie,  
malowanie, gładzie 22 756 57 63,  
502 093 588

**DEZYSEKCJA**, skutecznie,  
22 642 96 16

**DOCIEPLANIE** budynków,  
poddaszy, malowanie elewacji -  
kilkunastoletnie doświadczenie,  
501 624 562

**DOCIEPLANIE** budynków,  
szybko, tanio, solidnie,  
tel. 502 053 214

**HYDRAULIK**, 602 651 211

**HYDRAULIK**, pełen zakres,  
601 81 85 81

**KANCELARIA PRAWNA**  
**Marta Bisińska**

Obsługa prawna firm  
i klientów indywidualnych

udzielanie porad,  
prowadzenie negocjacji,  
sporządzanie:  
umów, pism procesowych,  
odwołań

tel. 602 134 102

**KOMPUTERY**

pogotowie,  
ul. Na Uboczu 3,  
tel. 22 894 46 67, 696 37 37 75

**KOMPUTERY**

serwis, sprzedaż,  
FLYCOM,  
Pasaż Ursynowski 9,  
tel. 22 644 26 05, 601 737 777

**MALOWANIE**, 722 920 650

**MALOWANIE**, gładź,  
505 735 827

**MALOWANIE**, hydraulika,  
remonty, 501 050 907

**NAPRAWA LAPTOPÓW**  
ELEKTRONIKA KOMPUTERY  
CENTRUM SERWISOWE  
ul. Meander 2 A

**668 108 222**

**NAPRAWA SPRZĘTU  
AUDIO-TV-VIDEO**

**SONY, PANASONIC,  
LG, SAMSUNG  
I INNE**

ul. Meander 2 A  
**668 108 222**

pon.-pt. 11-19, sob. 10-14

**NAPRAWA  
MASZYN DO SZYCIA**

DOJAZD GRATIS  
tel. (022) 844 81 58

**NAPRAWA 24h**  
chłodnie  
lodówki  
kostkarki  
do lodu  
**603-584-876**

**STOMATOLOGIA Z NFZ**

leczenie specjalistyczne, ogólnostomatologiczne, protetyka

Al. KEN 98, lok U-30

**607 626 748**

[www.stomatologia-ken98.pl](http://www.stomatologia-ken98.pl)

**Tusze, Tonery**

Oryginalne, Zamienniki, Regeneracja

**BEZPŁATNA  
DOSTAWA  
DO FIRM  
na Ursynowie!**



tel. 22 208 00 00 ul. Meander 2a, Pasaż Natoliński

**W SPRAWIE  
OGŁOSZEŃ DROBNYCH  
PROSIMY O KONTAKT  
POD NUMEREM  
509 586 627**

**EKO-BUD**

tel: 22 / 787 19 10

komórkowy: 602 627 232

[okna@eko-bud.com.pl](mailto:okna@eko-bud.com.pl)

okna drzwi rolety parapety  
bramy garażowe

SPRZEDAŻ \* MONTAŻ \* DORADZTWO

**BIURO HANDLOWE  
WARSZAWA- URSYNÓW**  
ul. Roentgena 45, lok 4B  
tel/fax: 22 / 644 73 63  
[ursynow@eko-bud.com.pl](mailto:ursynow@eko-bud.com.pl)

**BIURO HANDLOWE  
WOŁOMIN**  
ul. 1-go Maja 26B  
tel/fax: 22 / 787 1646  
[wolomin@eko-bud.com.pl](mailto:wolomin@eko-bud.com.pl)

**vetrex**  
okna premium



**WIŚNIEWSKI**



**POL-SKONE**



**GERDA** **ROMEX**





**MUZYCZNY KABARET WOJTKA DĄBROWSKIEGO**  
Spotkanie z autorem (poezja, piosenka, satyra)

**poniedziałek, 2 sierpnia 2021, godz. 18**

**RESTAURACJA**  
**Winowajcy Roku**

**Warszawa Ursynów, ul. Romera 4b**  
(park im. Jana Pawła II, obok tężni, metro Stokłosy)

**Wstęp wolny**  
Trzeba tylko zamówić co nieco:  
do wyboru pyszne dania, desery, drinki, kawa, herbata

**Serdecznie zapraszamy**

www.spotkaniazpiosenka.org

**PASSA**  
KABARET

www.passa.waw.pl



Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego  
Winowajcy Roku

## Pani Henryka Kalicka (Ciocia Hesja) ma 105 lat!

**Kiedy obchodziła swoje stulecie w ursynowskiej Klubotece Dojrzałego Człowieka (2016), śpiewała razem ze mną swoje ulubione szlagiery z lat młodości i tańczyłem z nią tango.**

Trzy lata później (2019) ponownie spotkałem ją na swoim recitalu. Przywitana, stwierdziła po prostu: Dowiedziałam się, że pan śpiewa, to... wsiadłam w metro i przyjechałam. Teraz też obiecała wpaść do Kluboteki na moje wrześniowe Spotkanie z piosenką.

Pani Henryko! Trzymam za słowo! Jestem pełen podziwu. Cała redakcja życzy zdrowia i na długie lata takiej żywotności! Wszystkiego najlepszego!

**Wojciech Dąbrowski**



## Z ulic miasta zniknęło niemal 1400 wraków



**Spalony opel na Targówku, zdewastowane volvo na Ochocie, powypadkowa szkoda od miesięcy blokująca miejsce parkingowe na Woli – to tylko przykładowe wraki aut, które zniknęły z ulic Warszawy w pierwszym półroczu 2021 roku.**

Dzięki czynnościom podjętym przez strażników z Referatu ds. Pojazdów ulice Warszawy przestało szpecić 1395 pojazdów – m.in. spalonych, zdewastowanych, skorodowanych czy zamienionych w... składowiska odpadów.

Pojazdy te nie będą już szpecić miasta, zagrażały warszawiakom i środowisku oraz blokowały tak potrzebnych miejsc parkingowych. W pierwszej połowie 2021 roku ze stołecznych ulic zostało usuniętych 1395 aut uznanych za wraki. Strażnicy nie zaprzestali swoich działań w tym zakresie pomimo pandemii.

Czynności strażników z Referatu ds. Pojazdów dotyczące tzw. wraków pozostawionych na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, podejmowane są na pod-

znajdują się porzucone pojazdy. Przyjmują też zgłoszenia od mieszkańców – od początku stycznia do końca czerwca wpłynęło 311 takich zgłoszeń. Najwięcej dotyczyło terenu Bemowa, Pragi Południe i Woli. Aktywność warszawiaków wynika między innymi z większej świadomości ekologicznej. Mieszkańcy zwracają uwagę zarówno na estetykę miasta, jak i na środowisko, któremu szkodzą porzucone auta, zwłaszcza te, z których wyciekają płyny eksploatacyjne – co wcale nie jest takim rzadkim zjawiskiem.

Łącznie w ciągu sześciu miesięcy tego roku strażnicy z Referatu ds. Pojazdów zrealizowali blisko 4 tysiące czynności. Działania podjęte przez nich doprowadziły do usunięcia z ulic stolicy pojazdów uznanych za wraki: spalonych, zdekompletowanych, porośniętych roślinnością, wrosniętych w ziemię, skorodowanych, z wyciekającymi płynami itp. Po interwencjach strażników 477 z nich usunęli właściciele. Pozostałe zostały odholowane na specjalne parkingi strzeżone na koszt właścicieli.

**Referat Prasowy Straży Miejskiej m.st. Warszawy**



**Dla wszystkich**

Nagrodę za rozwiązanie otrzymuje **Karol Potęga**  
Odpowiedzi proszę zgłaszać telefonicznie 22 648-44-00  
**we wtorek** między godz. 12.00 a 12.30.  
Nagrodę można odebrać w środę w godzinach 10-20.

2		5	3		8
	5		9		2
		8	6	2	4
5	7			3	4
	6				7
8	1			6	9
		2	7	9	5
	1		6		4
7		2	1		6

				8		6	
	8	4				3	9
5			4				
1		5	6			3	2
			9		1		
3		8			5	9	1
				6			5
7	3					6	9
8			1				

List ● List ● List ● List ● List ● List ● List

## Apel-Ostrzeżenie Do ursynowskich Seniorów

Szanowni Przyjaciele!

Piszę jako senior (członek dzielnicowej Rady Seniorów Ursynów) doniesienie do ursynowskich (ale nie tylko) seniorów. Inspiracją jest to, co wyczytałem w tygodniku NIE nr.29/2021. Otóż tygodnik ten zamieścił wręcz szokującą informację, jaką podała Komenda Główna Policji iż „w ciągu półroczu 1176 dziadków i babć w Polsce straciło oszczędności życia, dając się oszukać przez fałszywych wnuczków i wnuczki. Emeryckie straty policja szacuje na 63 557 479 zł!!!” – co wychodzi średnio 54 045 zł na polskiego seniora!! Wiem że ten nieuczynny proceder oszukiwania głównie seniorów trwa już parę lat!

Wiem także, jak wiele razy podawana była o tym fakcie informacja w polskich mediach (TV i prasa.). Jednak ostatnia informacja z KG Policji jest dowodem, że ten proceder oszukiwania seniorów ma ciągle miejsce i jak się okazuje, na znaczną skalę. Mam świadomość, że oszuści stwarzają najprzeróżniejsze fikcyjne sytuacje, z którymi docierają do seniorów, aby wyłudzić znaczące kwoty od dziadków i babć na „ratunek dla wnuczków.” Wielkość (podana przez policję) kwoty, zdobytej przez oszustów, dotyczy sytuacji w pierwszym półroczu br. na terenie całego kraju. Wśród tych oszukanych seniorów z pewnością znajduje się jakaś grupa seniorów także z Warszawy i Ursynowa

To w szczególności do nich i naszych organizacji senioralnych kieruję apel, aby nagłośnić ten funkcjonujący system oszustwa do naszych ursynowskich seniorów! Odbywamy cały szereg różnego rodzaju spotkań z seniorami. To wspaniała okazja, aby wówczas właśnie na takich spotkaniach wprowadzać informację o działających wyspecjalizowanych gangach oszustów.

Policja sama nie jest w stanie podjąć temu działaniu. Musimy więc jak najliczniej dotrzeć z tą informacją do polskich seniorów. O tym fakcie powiadomiłem naszą Dzielnicową Radę Seniorów.

**Ślawomir Litwin**  
członek DRS Ursynów

## Ważne telefony

### Ursynów

**Urząd Dzielnicy**  
**al. Komisji Edukacji Narodowej 61**  
Centrala 22 443 71 00  
fax 22 443 72 91  
Informacja Wydziału Obsługi Mieszkańców 22 443 72 00  
22 443 71 56  
22 443 73 01  
Policja 603 19 78 lub 112  
Ośrodek Pomocy Społecznej 22 544 12 00  
Miejskie Centrum Kontaktów Warszawa (czynne całą dobę przez 7 dni w tygodniu) 19115

### Mokotów

**Urząd Dzielnicy**  
**ul. Rakowiecka 25/27**  
22 443 64 00  
Wydział Obsługi Mieszkańców 22 443 65 00  
22 443 65 01  
Urząd Skarbowy 22 502 00 00  
Pogotowie Ratunkowe 999  
22 844 04 46  
Policja 22 603 11 88  
Straż Miejska 986, 22 649 40 90  
Straż Pożarna 998, 22 844 00 71

### Wilanów

**Urząd Dzielnicy**  
**ul. Franciszka Klimczaka 2**  
22 44 35 000  
Ośrodek Pomocy Społecznej ul. Przyczółkowa 27A 22 648 22 26  
Policja 22 842 32 61  
Straż Miejska 986, 852 16 00  
Straż Pożarna 22 596 71 40

### Piaseczno

**Urząd Miasta i Gminy**  
**ul. Kościuszki 5**  
701 75 00  
Starostwo 757 20 51  
Powiatowe 726 67 00  
Urząd Skarbowy 999  
Pogotowie Ratunkowe 535 91 93  
Policja 997  
756 70 16...18  
Straż Miejska 701 76 95  
986  
Straż Pożarna 998, 756 72 43  
Pogotowie Gazowe 992  
Pogotowie Elektryczne 701 32 20  
Pogotowie Wodno – Kanalizacyjne 603 309 399

### Konstancin-Jeziorna

**Urząd Gminy**  
**ul. Piaseczyńska 77**  
22 484 23 00, 22 484 23 10  
Policja 997, 756 42 17  
Straż Miejska 757 65 49  
Straż Pożarna 998, 750 18 19  
Pogotowie 999, 756 75 11

### Lesznowola

**Urząd Gminy**  
**ul. Gminnej Rady Narodowej 60**  
757-93-40 do 42;  
757-92-71; 757-90-02;  
faks 757-92-70  
Pogotowie Ratunkowe 999  
Pogotowie Ratunkowe (całodobowy ostry dyżur) 756-75-11  
ul. Kościuszki 9  
Ośrodek Zdrowia w Nowej Iwicznej 701-49-10  
Ośrodek Zdrowia w Magdalence 757-99-64  
Ośrodek Zdrowia w Mrokowie 756-15-92  
Ośrodek Pomocy Społecznej 757 92 32  
Policja 997  
757-93-90, 757-93-86  
Komenda Powiatowa Policji 756-70-17, 756-75-01  
Straż Pożarna 757-05-98, 757-22-27  
Ochotnicza Straż Pożarna w Mrokowie 756-15-25  
w Nowej Woli 756-73-10  
Straż Miejska 986, 750-21-60  
Pogotowie gazowe 992, 750-38-85  
Pogotowie energetyczne 991  
756-30-53, 756-30-54  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

**Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików**  
(22) 828-04-94, pon.-pt. 8-16  
**Centrum Informacyjno-Kontaktowe AA** (22) 616-05-68, pon.-pt. 16-21  
**Infolinia AA**  
0-801 033 242, pon.-pt. 8-21

**E. Leclerc**  
URSYNÓW



Oferta ważna od 27.07 do 07.08.2021 r.  
lub do wyczerpania zapasów.

# KUCHNIA ŚRÓDZIEMNOMORSKA

*my to mamy!*

Ceny tego produktu obowiązują  
tylko w dniach 26.07-31.07.2021

**-33%**  
**5 99**  
1 opak.  
cena z kartą  
**8 99**  
1 opak.  
cena bez karty



**Spaghetti**  
250 g  
cena za 1 kg = 23,96 / 35,96

**-35%**  
**10 99**  
1 szt.  
cena z kartą  
**16 99**  
1 szt.  
cena bez karty



**Fuetec Iberico**  
150 g, Joty  
cena za 1 kg = 73,27 / 113,27

**-20%**  
**3 99**  
1 szt.  
cena z kartą  
**4 99**  
1 szt.  
cena bez karty



**Salatka z tuńczykiem w stylu indyjskim/  
/ Salatka z łososiem w stylu arabskim**  
180 g, cena za 1 kg = 22,17 / 27,72

**-11%**  
**14 99**  
1 szt.  
cena z kartą  
**16 99**  
1 szt.  
cena bez karty



**Kawa Lavazza Qualita Oro**  
250 g, puszka  
cena za 1 kg = 59,96/67,96

**-5%**  
**15 99**  
1 szt.  
cena z kartą  
**16 99**  
1 szt.  
cena bez karty



**Nocciolata orzechowa BIO**  
270 g  
cena za 1 kg = 59,22/ 62,93

**-24%**  
**2 49**  
1 szt.  
cena z kuponem  
**AKTYWUJ**  
**3 29**  
1 szt.  
cena bez kuponu



**Folia do żywności**  
30 m.  
rolka

**-15%**  
**na wybrane  
papryczki  
Jalapeno**  
**AKTYWUJ**



**4 99**  
1 szt.  
~~7,49~~  
**Biszkopty Vicenzovo**  
Italimport  
200 g  
cena za 1 kg = 24,95

**37% Taniej!**



**3 99**  
1 szt.  
~~5,09~~  
**Passata Cirio**  
prze ciec pomidorowy  
North Coast, 500 g  
cena za 1 kg = 7,98

**21% Taniej!**



**7 99**  
1 szt.  
~~10,89~~  
**Cantuccini**  
z migdałami/z czekoladą  
North Coast, 175 g  
cena za 1 kg = 45,65

**27% Taniej!**



**4 99**  
1 szt.  
~~7,99~~

**Passata pomidorowa**  
Grangusto  
Smaki Południa, 690 g  
cena za 1 kg = 7,23

**37% Taniej!**



Rób zakupy, zbieraj znaczki i zgarniaj rabaty na noże  
Carl Schmidt Sohn od 22.06.2021 r. do 16.08.2021 r.  
Produkty możesz odbierać do 30.08.2021 r.

**E. Leclerc**

**NOWOCZESNY DESIGN  
ELEGANCKI ERGONOMICZNY UCHWYT  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ STALI NIERDZEWNEJ**

Oferta ważna od 27.07 do 07.08.2021 r. lub do wyczerpania zapasów. Wszystkie ceny wyrażone są w zł. Ceny dotyczą produktów bez dekoracji. Oferta dotyczy sprzedaży detalicznej. Niektóre produkty nie są dostępne w każdym sklepie. Informacji na ten temat udziela Punkt Obsługi Klienta sklepu. Oferta z gazetki dotyczy sklepów:

HIPERMARKET URSYNÓW, Warszawa ul. Ciszewskiego 15 róg Komisji Edukacji Narodowej

**E. Leclerc**  
HIPERMARKET  
URSYNÓW

foto.e-leclerc.pl | leclerc.pl

Hipermarket czynny  
pon. - sob.: 7.00 - 22.00  
niedz. handlowa: 7.00 - 22.00



ZESKANUJ KOD

SKORZYSTAJ  
Z PROGRAMU  
BONUS  
ZAŁÓŻ KARTĘ  
ZAINSTALUJ  
APLIKACJĘ



Hipermarket Warszawa Ursynów  
ul. Ciszewskiego 15  
róg Komisji Edukacji Narodowej  
tel. (22) 389 86 00  
www.eleclerc.pl

**GALERIA  
KEN  
CENTER**

f galeriakencenter

Galeria czynna  
pon. - sob.: 10.00 - 21.00  
niedz. handlowa: 10.00 - 20.00

dojazd autobusami:  
192, 179, 185, 193, 195, 209, 148, 503, 166 stacja metra: Stokłosy, Imielin